P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 29-go CZERW. '39 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 177

Anglia ostrzega Niemcy

Obecne napięcie w Europie jest niebezpieczne. — Apel Winstona Churchilla do Hitlera. — Naród angielski jest u kresu swej cierpliwości

Adm'rał Darlan, szef sztabu marynarki brytyjskiej, naczelnym dowódcą floty francuskiej

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) Przemawiając na bankiecie „Carlton Clubu" w Londynie Winston Churchill oświadczył, iż zdaniem jego MIESIĄCE LIPIEC, SIERPIEŃ I WRZESIEŃ BĘDĄ OKRESEM, GDY NAPIĘCIE W EUROPIE STANIE SIĘ NIEBEZPIECZNE.

Staniemy — ciągnął mówca — w obliczu wypadków groźniejszych niż te, jakich byliśmy świadkami w niespokojnym okresie, który dotychczas przeżywaliśmy.

Pomimo, że Churchill nie uważa wojny za nieuniknioną, jednak BIORĄC POD UWAGĘ PRZYGOTOWANIA NIEMIECKIE, DOCHODZI ON DO WNIOSKU, IŻ NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ NAJGORSZEGO I TO W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI.

Sytuacja obecna jest podobna do sytuacji z września r. ub. z tą ważną zmianą, że DLA NAS, ANGLIKÓW, O JAKIMKOLWIEK ODWROCIE MOWY BYĆ NIE MOŻE.

Gdyby słowa moje — powiedział Churchill — mogły dotrzeć do Hitlera, powiedziałbym: „Z a s t a n ó w s i ę, z a n i m w y p o w i e s z s ł o w a n i e o d w o ł a l n e".

Chciałbym również uświadomić kanclerzowi Hitlerowi, że NARÓD ANGIELSKI I BRYTYJSKIE IMPERIUM STANĘŁO JUŻ NA GRANICY SWEJ CIERPLIWOŚCI.

W mowie, wygłoszonej w Gredington Eden nawiązując do przemówienia premiera Daladiera, oświadczył, że nie należy obawiać się prawdy, choćby ta była nieprzyjemna.

TRZEBA BYĆ TWARDYM, TWARDO MÓWIĆ I TWARDO DZIAŁAĆ, JEŚLI TO BĘDZIE PRZYCZYNKIEM DO DZIEŁA POKOJU.

Największym niebezpieczeństwem dla pokoju — powiedział Eden — jest objaw braku zrozumienia, jakie okazują pewne rządy dla powziętych przez nas stanowczych decyzyj.

Paryż, 28 czerwca.

(PAT) Jutrzejszy dziennik urzędowy przyniesie nominacje wiceadmirała Darlan, szefa sztabu generalnego marynarki na admirała naczelnego — dowódcę francuskich sił morskich.

Nowe orędzie Roosevelta do świata

w sprawie pokojowego załatwienia obecnych konfliktów?

Paryż, 28 czerwca.

(PAT) „Excelsior" donosi, że w kołach amerykańskich Paryża przywiązują dużą wagę do ostatniej podróży amerykańskiej ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Bullittta, który powrócił w poniedziałek do Paryża.

W kołach tych mają twierdzić, jak donosi „Excelsior" — że jest rzeczą możliwą, iż w najbliższych dniach prezydent Roosevelt może wystąpić z nowym orędziem do świata, które miałoby na celu wytknięcie drogi do znalezienia rozwiązań pokojowych dla konfliktów europejskiego i światowego.

NOTA ANGIELSKA W BERLINIE

Odpowiedź na memorandum niemieckie w związku z zerwaniem układu morskiego. — W. Brytania może podjąć z Niemcami rokowania, ale musi mieć gwarancje, że nowy układ nie będzie jednostronnie zerwany

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) Rząd brytyjski doręczył dziś rządowi niemieckiemu w Berlinie memoriał, w którym odpowiada na komentarze zawarte w memoriale rządu niemieckiego z dnia 27 kwietnia r. b., gdy rząd Rzeszy uznał układ morski zawarty między Rzeszą a W. Brytanią w roku 1935 za nieistniejący.

W memoriale swym rząd brytyjski polemizuje z memoriałem niemieckim z dnia 27 kwietnia, w którym ze strony niemieckiej podkreślono, że propozycja układu morskiego z 1935 r. uczyniona została na podstawie przeświadczenia, że po wszystkie czasy wykluczona jest możliwość konfliktu wojennego między Niemcami a W. Brytanią.

Rząd niemiecki, uzasadniając swą akcję uznania układu morskiego za wygasły, przytacza jako powód, że stanowisko rządu brytyjskiego wskazuje na to, jakoby W. Brytania obecnie uważała, iż w którejkolwiek części Europy Niemcy mogłyby być wciągnięte do konfliktu wojennego, W. Brytania musi zawsze być Niemcom wroga, nawet w wypadkach, w których interesy Anglii przez taki konflikt dotknięte nie są. Zdaniem memoriału brytyjskiego, sprawa tak się przedstawia:

W. Brytania zajęłaby wobec Niemiec tylko wówczas wrogie stanowisko,

GDYBY NIEMCY PODJĘŁY AKCJĘ AGRESYWNĄ PRZECIWKO INNEMU KRAJOWI,

zaś decyzje polityczne, na które powołuje się rząd niemiecki w swoim memoriale, a dotyczące gwarancyj brytyjskich dla pewnych krajów, mogłyby nabrać mocy działania tylko,

O ILEBY KRAJE TE ZOSTAŁY PRZEZ NIEMCÓW ZAATAKOWANE.

Przechodząc następnie do zarzutu, zawartego w memoriale rządu niemieckiego, jakoby polityka brytyjska wyobrażała politykę okrążenia Niemiec, memoriał brytyjski podkreśla, że tego rodzaju ocena jest nieuzasadniona i wskazuje na brak zrozumienia właściwych celów rządu brytyjskiego.

Podjęta niedawno przez rząd niemiecki akcja, w wyniku której

PEWNE TERYTORIA ZOSTAŁY WCIELONE DO RZESZY,

oświadcza memoriał brytyjski, niezależnie od uzasadnień przytoczonych ze strony niemieckiej jako powody tej akcji, niewątpliwie spowodowała znaczny wzrost powszechnego zaniepokojenia.

Kroki, podjęte potem przez rząd brytyjski nie miały żadnego innego celu, jak tylko przyczynienie się na rzecz usunięcia tych obaw przez

UDZIELENIE INNYM PAŃSTWOM POMOCY, ABY SIĘ CZUŁY BEZPIECZNYMI W KORZYSTANIU ZE SWEJ NIEPODLEGŁOŚCI, DO KTÓREJ POSIADAJĄ TAKIE SAME PRAWA CO W. BRYTANIA, LUB NIEMCY.

Zobowiązania, jakie W. Brytania ostatnio przyjęła na siebie, mają tylko te cele na myśli i wchodzą w życie w tym wypadku, gdyby kraje te stały się ofiarą agresji.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Tajemnicze pożary w Londynie

W ciągu 3 dni pastwą ognia padło 7 wielkich domów w City

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) Dziś wybuchł 3-ci wielki pożar w ciągu ostatnich 3 dni. Zwraca uwagę fakt, że wszystkie pożary powstawały w jednej dzielnicy w promieniu 1-ej mili. Pierwszy pożar powstał w poniedziałek w gmachu firmy maklerskiej. W pożarze tym

ZGINĘŁA JEDNA STENOTYPISTKA.

We wtorek pożar, który wybuchł w składach pewnego domu w City rozprzestrzenił się b. szybko i ZNISZCZYŁ 7 DOMÓW, A 8 USZKODZIŁ POWAŻNIE.

W tym pożarze 4 osoby odniosły rany.

Dziś znów pożar powstał w fabryce wyrobów papierowych przy Upper Thames Street, mieszczącej się w niewielkiej odległości od miejsca wczorajszego pożaru. Pożar niezwykle szybko ogarnął cały czteropiętrowy budynek. Na ratunek przybyły oddziały straży ogniowej w sile 150 ludzi oraz oddział straży rzecznej na statkach przeciwpożarowych, wspomagając akcję ratowniczą od strony rzeki. Po dwugodzinnej akcji pożar udało się zlokalizować.

Eksperci, którzy badali pogorzelisko w dzielnicy Barbican, doszli do przekonania, że pożar nie został podłożony przez terorystów irlandzkich.

* * *

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) Członek irlandzkiej armii republikańskiej John Keane został skazany na 10 lat więzienia za przechowywanie materiałów wybuchowych do wyrobu maszyn piekielnych.

Siła armii polskiej paraliżuje zakusy Niemiec

Nie będzie bezpieczeństwa na Zachodzie, jeżeli nie przeciwstawimy się Niemcom na Wschodzie — oświadczył Daladier w izbie deputowanych

Paryż, 28 czerwca.

Wielkie wrażenie we francuskiej opinii publicznej wywołała ta część przemówienia, wygłoszonego przez Daladiera, z okazji zamknięcia sesji parlamentu francuskiego, w której Daladier oświadczył,

IZ SYTUACJA NA WSCHODZIE ŁĄCZY SIĘ ŚCIŚLE Z BEZPIECZEŃSTWEM FRANCJI I Z SYTUACJA NA ZACHODZIE.

Zwracając się do deputowanych, którzy przyjmowali jego mowę hucznymi oklaskami, premier Daladier oświadczył dosłownie:

„Powracając teraz do waszych okręgów wyborczych musicie sobie i innym zaszczepić to głębokie przekonanie, że

NIE BĘDZIE JUŻ NIGDY BEZPIECZEŃSTWA NA ZACHODZIE, JEŻELI SIĘ NIE SPRZECIWIMY NIEMCOM NA WSCHODZIE“.

Francuskie koła polityczne stwierdzają, że mówiąc o Wschodzie premier DALADIER, MIAŁ NA MYŚLI POLSKĘ I GDAŃSK I DAŁ JESZCZE RAZ WYRAZ JEDNOLITEMU STANOWISKU RZĄDU I SPOŁECZEŃSTWA FRANCUSKIEGO, IŻ FRANCJA NIE DOPUŚCI JAKICHKOLWIEK GWAŁTÓW NIEMIECKICH NA WSCHODZIE I DO POWIĘKSZENIA NIEMIECKIEGO STANU POSIADANIA.

Prasa francuska omawiając sprawę Gdańska, stwierdza jednolicie, że MOCNE STANOWISKO POLSKI, WSTRZYMUJE NIEMCÓW OD JAKICHKOLWIEK KROKÓW W SPRAWIE WOLNEGO MIASTA.

Siła armii polskiej — pisze wtorkowy „Ordre“ — sprawia, że należy uważać za wątpliwie, by Niemcy zdecydowały się rozwiązać problem gdański w drodze bezpośredniego zamachu.

Sempoliński - odtwórca Hitlera

na żądanie ambasady niemieckiej pozbawić się musiał.. wąsów

Warszawa, 28 czerwca.

Naskutek interwencji ambasadora niemieckiego w Warszawie, znany aktor warszawski Sempoliński, występujący w jednym z kabaretów w rewii politycznej jako odtwórca Hitlera, występuje w dalszych programach z pewną zmianą.

Wprawdzie aktor ma na sobie uniform hitlerowski i śpiewa ten sam tekst, ale już nie ma wąsów, tak charakterystycznych dla dzisiejszego dyktatora Niemiec, jak również nie ma opaski ze swastyką na lewej ręce.

Mimo tej zmiany, rewia polityczna cieszy się wielkim powodzeniem wśród warszawiaków.

NOTA ANGIELSKA W BERLINIE

(Dokończenie).

Memoriał brytyjski podkreśla, że pragnieniem rządu brytyjskiego, który bynajmniej nie dąży do wojny z Niemcami było i jest ustanowienie stosunków angielsko-niemieckich na płaszczyźnie wzajemnego uznania potrzeb obu krajów w sposób uwzględniający również prawa innych państw.

Memoriał brytyjski następnie przechodzi do rozważań natury technicznej i na zakończenie nawiązuje do wyrażonej przez rząd niemiecki w memoriale z 27 kwietnia r. b. gotowości rozpoczęcia rokowań co do wzajemnych zagadnień morskich na przyszłość, o ileby rząd J.K.M. tego pragnął.

O ile rząd niemiecki ma na myśli negocjowanie nowego układu — oświadcza memoriał brytyjski — celem zastąpienia tych postanowień, które rząd nie miecki uznał obecnie za wygasłe, rząd J. K. M. rad byłby otrzymać pewne wskazówki co do tego w jakich rozmiarach i w jakim celu rząd niemiecki uważałby tego rodzaju układ za pożądany.

Rząd J.K.M. zwłaszcza pragnie:

1) wiedzieć kiedy, wedle poglądów niemieckich rokowania dla zawarcia takiego układu miałyby się odbyć oraz 2) wiedzieć w jaki sposób rząd niemiecki proponowałby zapewnić, aby jakakolwiek akcja, zmierzająca do zerwania lub zmiany nowego układu w okresie jego ważności, możliwą była jedynie za zgodą obu stron.

Król grecki Jerzy przybył do Florencji

Rzym, 28 czerwca

(PAT) Dziś rano przybył do Wenecji król grecki Jerzy wraz z następcą tronu ks. Pawłem oraz księżniczkami Fryderyką i Katarzyną.

Z Wenecji monarcha wraz z członkami rodziny odjechał do Florencji, gdzie w dn. 1 lipca odbędzie się ślub księżniczki Ireny Greckiej z ks. Spoleto.

Dzienniki donoszą, że król Jerzy nie odwiedzi Rzymu i bezpośrednio z Florencji powróci dnia 2 lipca przez Wenecję do Grecji.

Premier bułgarski jedzie do Berlina

Paryż, 28 czerwca.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Sofii, że wiadomość o wyjeździe premiera Kosseiwanowa w dniu 3 lipca do Berlina została oficjalnie potwierdzona.

Premier bułgarski zabawić ma w Berlinie 3 dni.

Nowy statek handlowy

Gdynia, 28 czerwca.

(PAT) W tych dniach przybywa do naszych portów jeden statek, nabyty przez bałtycką spółkę okrętową.

Jest to grecki statek parowy, jednopokładowy, o nośności około 2.700 ton, 1.864 pojemności i 1.105 pojemności netto. Za statek ten zapłacono 10 tys. funtów.

Konferencja prasowa polsko-estońska

Tallin, 28 czerwca.

(PAT) We wtorek wieczorem wyjechała z Tallina do Warszawy na konferencję polsko-estońskiego porozumienia prasowego delegacja dziennikarzy estońskich w składzie 6-ciu osób. Na dworcu delegację estońską pożegnał prezes zw. dziennikarzy estońskich, sekretarz poselstwa polskiego w Tallinie oraz grupa dziennikarzy.

Konferencja na Zamku

Warszawa, 28 czerwca

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w obecności P. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Zdarzenia i ludzie

Truciciel z Saint-Mande

Paryż, w czerwcu.

Przy stoliku jednej z kawiarni wytwornego przedmieścia Saint — Mande koło Paryża siadywał zwykle po południu sympatyczny, tęgi mężczyzna lat około sześćdziesięciu. Ledwo wchodził na taras, kłaniano mu się grzecznie ze wszystkich stron, a potem ten czy inny gość kawiarniany podchodził do jego stolika, siadał i słuchał uważnie.

Był to bowiem bardzo poważny obywatel — ów pan Claude de Sainte — Martine. Posiada tutaj piękną willę i jest bardzo bogaty. Od kilkunastu lat żyje spokojnie w Saint — Mande i ludzie niekiedy dziwią się, iż ten rześki i silnie zbudowany mężczyzna nie ma żadnego zajęcia i najwyżej pielęgnuje kwiatki w swoim ogródku lub maluje okiennice swej willi.

Monsieur de Sainte — Martine jest jednak zdania, iż nie ma nic przyjemniejszego, aniżeli życie rentiera. Nie ma on żadnych głębszych zainteresowań. Niekiedy mówi o polityce, lecz wiadomości jego są bardzo pobieżne. Niekiedy udziela dobrych rad, bardzo cenionych przez ludzi, którzy pragną dobrze ulokować swoje pieniądze. W wyglądzie pana de Sainte — Martine nie ma nic osobliwego. Posiada on przetłuszczoną twarz, o ciemnoczerwonej cerze, małe, przebiegłe oczki i nieco brutalne wargi. Zacny obywatel, który nikomu nie wchodzi w drogę i któremu, jak się teraz okazało, lepiej było także nie wchodzić w drogę...

***

Czigodny rentier de Saint — Martine znajduje się obecnie w więzieniu Sante, oskarżony o podwójne morderstwo przez otrucie. Podejrzany jest o dalsze dwa zabójstwa i prawdopodobnie cały szereg innych przestępstw. Teraz dopiero zgłaszają się różni ludzie, którzy wiedzieli o pewnych sprawach pana de Saint — Martine. Dopóki znajdował on się na wolności, bali się nawet wspominać o tym, lecz teraz nic im już nie grozi!...

Śledztwo w sprawie de Sainte— Martine dopiero się zaczęło, lecz już wyszły na jaw sensacyjne sprawki oskarżonego. Przede wszystkim publiczność dowiedziała się, w jaki sposób szybko, pewnie i „honorowo“ można zostać bogatym rentierem.

Pochodzenie tego człowieka pogrążone jeszcze jest w ciemnościach. W każdym bądź razie zjawił on się po raz pierwszy kilkadziesiąt lat temu w osławionej dzielnicy paryskiej Chapelle, za dworcem północnym. Był stangretem, gdyż wówczas kursowały jeszcze dorożki po stolicy francuskiej. Obracał on się, zresztą, w tym okresie swego życia w kołach, które najchętniej unikają światła.

Za pieniądze, które oskarżony bądź to zaoszczędził, bądź też zdobył w jakiś inny sposób, otworzył on sobie mały sklepik z węglem, jakich jeszcze dzisiaj mnóstwo jest w Paryżu. Po większej części sklepy takie znajdują się w bramie wjazdowej lub za jakimś przepierzeniem i właściciel sam odwozi, względnie zanosi swój towar odbiorcom. Mimo swego arystokratycznego nazwiska, monsieur de Seinte — Martine przez dłuższy okres czasu wykonywał ten zawód. Potem został on szynkarzem w jakimś „bistrot“, jednej z niezliczonych malutkich knajpek paryskich, gdzie przechodnie, stojąc, konsumują szklankę wina lub filiżankę kawy. Następnie został on restauratorem. Posiadał teraz już większe przedsiębiorstwo i dzięki swym zdolnościom kupieckim i uprzejmości szybko zyskał sobie dobrą klientelę.

Restaurację nabył za pieniądze swej pierwszej żony, którą poślubił w roku 1903. Liczył wówczas 22 lata, a jego żona była o rok od niego młodsza. Małżeństwo to trwało prawie przez 25 lat, póki nie doszło do nieporozumień. Pani Marie de Sainte Martine była najwidoczniej kobietą spokojną i ustępliwą i nikt nie słyszał słowa skargi z jej ust aż do śmierci. Jednakże dnia 4 sierpnia roku 1928 sąsiedzi usłyszeli straszne jęki, dochodzące z willi, w której mieszkali państwo de Sainte — Martine i kobieta, która jeszcze kilka dni przedtem była zupełnie zdrowa, zmarła nagle, rzekomo na udar sercowy.

Monsieur de Sainte — Martine, który był jeszcze wówczas mężczyzną w sile wieku, ożenił się wkrótce po raz drugi. Wybrał towarzyszkę młodości swej pierwszej żony, także bardzo bogatą dziewczynę ze wsi. I to małżeństwo trwało prawie dziesięć lat i było rzekomo szczęśliwe, póki latem roku 1938 roku nie doszło do katastrofy.

Bezpośrednim powodem była młoda, służąca, Włoszka, licząca wówczas dopiero 16 lat. Pan domu natychmiast nawiązał z nią bliższy kontakt i młoda dziewczyna urodziła teraz dziecko którego ojcem jest pan de Seinte — Martine. Możliwe jednakże, że był i inny powód: świadkowie twierdzą, iż pani de Sainte — Martine krótko przed śmiercią otrzymała anonimowy list, na skutek którego doszło do okropnej sceny między małżonkami. W każdym bądź razie żyła ona od tego czasu w ciągłym strachu. Zmarła nagle 13 czerwca roku 1938. Przeprowadzono sekcję zwłok i znaleziono strychninę w ciele.

Oczywiście, że początkowo nikt nie podejrzewał Monsieur de Sainte — Martine, który cieszył się jaknajlepszą opinią. Po długich badaniach jednakże okazało się, iż nieboszczka nigdy nie zażywała lekarstw zawierających strychninę. Policja miała niezwykle utrudnione zadanie w tym wypadku, lecz wreszcie podejrzenia przeciwko panu Claude zaczęły się gromadzić. Po roku sędzia, śledczy kazał przeprowadzić ekshumację zwłok pierwszej żony de Sainte— Martine — i tu także znaleziono arszenik. Odszukano także aptekarza, który sprzedawał tę truciznę rentierowi. Pan de Seinte — Martine używał jej rzekomo do tępienia szczurów w swoim ogrodzie.

W tym czasie pan de Seinte — Martine uporczywie nie przyznawał się do winy. Niemiłosiernie prześladował każdego, kto ważył się powiedzieć władzom o nim coś złego i manewrował tak długo, póki człowiek, „szerzący o nim fałszywe plotki“ nie musiał za to odpowiadać przed sądem. Claude de Sainte — Martine zresztą i teraz jeszcze nie przyznaje się do winy.

M. K.

Film antyhitlerowski
będzie wyświetlany w Polsce

Warszawa, 28 czerwca.

Dowiadujemy się, że władze cenzury filmowej udzieliły zezwolenia na wyświetlanie w Polsce znanego filmu amerykańskiego o treści antyhitlerowskiej. Film odzwierciadla akcję szpiegowską hitlerowców w Ameryce i nazywa się „Nazi Spy".

ZATARG Z JAPONIĄ

Polityka państw totalnych zdradza analogie, świadczące o **podobieństwie sytuacyjnym,** w jakim się znajdują: **każda słabość przeciwnika wywołuje prowokację; każdy energiczny krok przeciwnika powoduje cofnięcie się totalniaka.**

Gdyby W. Brytania w pierwszym stadium wojny chińskiej, pozwoliła sobie na interwencję, **Japończycy nie byliby przeniknęli tak głęboko do Chin.** Gdyby W. Brytania w każdym innym momencie pokazała **zbrojną odwagę,** Japończycy za każdym razem znaleźliby **pretekst do wycofania się.** Przed kilkoma dniami, gdy dowództwo japońskie zabroniło statkom obcym wjazdu do Tien-Tsinu, admirał angielski zawinięciem do portu jednego kontrtorpedowca z ł a m a ł b l o k a d ę. I tego samego dnia minister spraw zagranicznych w Tokio zapewniał ambasadora brytyjskiego, że incydent w Tien-Tsin **nie nosi poważnego charakteru i da się załatwić po przyjacielsku...** Kiedy jednak po kilku dniach agencja Reutera ogłosiła, że W. Brytania nie ma obecnie zamiaru zastosowania do Japonii ostrych gospodarczych środków represyjnych (zakaz zawijania statków pod słoneczną flagą do wszystkich portów Imperium Brytyjskiego) — natychmiast **Japończycy zastosowali nową prowokację.** Rozebranie przy rewizji do naga obywatelki angielskiej na ulicy i czynienie przy tym w najwyższym stopniu obraźliwych gestów — jest to niebywała bezczelność, której celem jest **podważenie wśród Chińczyków autorytetu białych ludzi wogóle...**

***

Angielska polityka ustępstw i zamykania oczu na wyzywającą politykę Nipponu ma niewątpliwie swoje **głębokie przyczyny.** W. Brytani zależy **na wciągnięciu do zatargu Stanów Zjednoczonych.** Gdyby Brytania rzuciła na szalę cały swój autorytet, w ostatecznym wypadku **wybuchłaby wojna angielsko - japońska, przyczym do Anglii przyłączyłyby się siły francuskie z Indochin. Ameryka przyglądałaby się całej sprawie z żywą sympatią dla Anglii, ale — nic więcej.** Tymczasem faktem jest, że Ameryka jest zupełnie t a k s a m o zainteresowana, jeśli nie w i ę c e j, w sprawach Dalekiego Wschodu, jak Anglia. Londyn chce więc w m a n e w r o w a ć U. S. A. w ewentualny konflikt zamiast **samemu** wyciągać gorące kasztany z ognia dla **wspólnego** użytku. Widzimy, że to się znakomicie udaje. **W Ameryce rosną nastroje wojenne, a flota amerykańska już przyjmuje pośredni udział w morskiej demonstracji angielskiej na wodach chińskich...** W razie konfliktu światowego, W. Brytania ustąpi pierwszeństwa w walce na Dalekim Wschodzie Stanom Zjednoczonym, tak aby **nie osłabić swych frontów europejskich.** Oto jest sens łagodnej taktyki londyńskiej w Azji.

***

Przez swoją taktykę prowokacyjną **Japonia montuje przeciwko sobie blok anglo - amerykański z odnogami: francuską, rosyjską i holenderską,** zupełnie tak samo, jak Niemcy zmontowali w Europie b l o k p o k o j o w y a n t y h i t l e r o w s k i. Jest to **naturalne prawo reakcji na zły czyn.**

Wypadki na pograniczu mandżurskim pogłębiają jeszcze ów proces konsolidacji. Wprawdzie dzieją się tam niezwykłe **cuda w powietrzu,** ale to nie zmienia sytuacji. Codziennie odbywają się jakieś bitwy powietrzne, w których udział przyjmują **setki aeroplanów rosyjskich i kilka japońskich.** Ale japońskie mają jakieś dziwne właściwości: **każdy Japończyk strąca conajmniej tuzin Rosjan, poczym zdrowo i cało wraca do swojej bazy.** Nadzwyczajni ludzie, ci Japończycy, tylko trochę lubią f a n t a z j o w a ć!...

Sukcesy japońskie w Chinach od roku 1931 do chwili obecnej są mimo wszystko z d u m i e w a j ą c e. Ludziom, którzy nie znają przysłowia: **„Tak długo dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie"** może się wydawać, iż **sukcesy poprzednie przesądzają sukcesy następne.** Opinię tę spotyka się bardzo często. Dotyczy ona w równej mierze N i e m i e c: skoro polityka Hitlera w ciągu kilku lat mogła się wylegitymować zawsze prawidłową diagnozą i dlatego zawsze sukcesem, to **czemuż ta sama reguła ma nie dotyczyć przyszłości?**

Ponieważ piszemy dziś o Japonii, przeto przy okazji chcielibyśmy przypomnieć **o diagnozie Adolfa Hitlera w sprawie Dalekiego Wschodu.** Dokładnie można ją przeczytać w „Mein Kampf".

Jak wiadomo, Hitler uznaje na świecie tylko **dwie potęgi:** dodatnią, twórczą, dobrą — **nordycko - germańską** i ujemną, bezpłodną, niszczycielską — **żydowską.**

Historia świata jest historią walki tych dwu potęg. Bastionem Żydów w wiecznej wojnie złego z dobrem w obecnej chwili jest **Rosja sowiecka. Francja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.** C z ę ś c i o w o owładnięta przez potęgę Izraela jest również Wielka Brytania, ale **germańskie pochodzenie Anglików pozwoli im w dalszym rozwoju wypadków „uwolnić się od żydowskiego władztwa"...**

Jedynym mocarstwem **wolnym od wpływów żydowskich jest Japonia.** Żyd może „małpować" człowieka białej rasy, ale **nie może udawać Japończyka.** Dlatego też (t y l k o d l a t e g o!) żydowskie **Stany Zjednoczone postanowiły zniszczyć Japonię.** Pomiędzy tymi mocarstwami musi dojść do wojny. Anglicy natomiast, kierowani swymi interesami na Dalekim Wschodzie, **będą musieli iść ręka w rękę z Japonią.**

Stąd dojdzie do w o j n y a n g i e l s k o - a m e r y k a ń s k i e j, w której obaj przeciwnicy wzajemnie się zniszczą. W ten sposób nastąpi „koniec żydowskiego panowania" na świecie...

Taka jest diagnoza historyczno - polityczna Adolfa Hitlera.

***

Wartości politycznej tego rodzaju rozumowań i wywodów nie trzeba określać.

Tak wyglądają przewidywania i rozumowania, diagnozy polityczne i dalekie przesłanki polityki hitlerowskiej, wyłożone w tej „świętej" księdze, którą zaleca się Niemcom czytać zamiast Biblii.

O.

Kiedy nastąpi podpisanie paktu o wzajemnej pomocy?

Przed decydującą rozmową z Mołotowem

Ambasador sowiecki w Moskwie otrzymał już nowe instrukcje.— Rokowania osiągnęły już swój punt kulminacyjny

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) W kołach dyplomatycznych angielskich twierdzą, iż wczoraj wieczorem wysłano instrukcje pozwalające ambasadorowi brytyjskiemu Williamowi Seedsowi na wznowienie rokowań z Mołotowem.

Tekst tych instrukcyj został zakomunikowany rządowi francuskiemu. William Seeds skorzysta z nich dopiero wtedy, gdy ambasador francuski będzie mógł również ponownie nawiązać rozmowy.

Paryż, 28 czerwca.

(PAT) W kołach politycznych Paryża z ogromnym zainteresowaniem oczekują wiadomości z Moskwy na temat przyjęcia z jakimi spotkają się ostatnie propozycje angielsko - francuskie, przekazane w dniu wczorajszym delegacji brytyjskiej.

Prasa paryska uważa za rzecz pewną, że rokowania w tej chwili doszły do swego punktu kulminacyjnego i decydującego.

Większość dzienników w dalszym ciągu uważa dojście do skutku układu za rzecz nader pożądana, wyrażając jednak przekonanie, że przez zbyt długie przewlekanie się rokowań, układ ten stracił poważnie na swoim znaczeniu.

Dziennik „Ordre" znany ze swego prosowieckiego stanowiska, który dotychczas stale bronił słuszności tez dyplomatycznych Sowietów, omawiając w dniu dzisiejszym w artykule obecny stan rokowań, po raz pierwszy wyraża niepewność co do szczerości rządu sowieckiego i pisze: „Jeżeli Sowiety mają pewne ukryte myśli, to będą musiały je obecnie wyrazić. Dziś już nie będą mogły wykręcać się żadnymi pretekstami."

★

Ryga, 28 czerwca.

(United Press). W kołach miarodajnych oświadczają, iż przedstawiciel Foreign Office miał zapewnić posła łotewskiego w Londynie o poszanowaniu przez Anglię stanowiska Łotwy i państw bałtyckich w sprawie ewent. gwarancyj.

Anglia w czasie rokowań z Rosją będzie się liczyła z tym stanowiskiem, zarówno w odniesieniu do Łotwy, jak i do innych państw bałtyckich.

RUMUNSKO-TURECKI SOJUSZ WOJSKOWY

Turcja oddaje swoje bazy morskie do dyspozycji Rumunii na wypadek wojny

Bukareszt, 28 czerwca.

W kołach politycznych twierdzą, że wynikiem wizyty ministra Gafencu w Turcji jest układ o wzmocnieniu rumuńsko - tureckiej współpracy wojskowej.

Układ ten ma charakter wyraźnego sojuszu wojskowego. Przewiduje on m. in. prawo swobodnego przejazdu flot przez cieśniny na pomoc Rumunii.

W wypadku zagrożenia Rumunii od strony morza Turcja odda do dyspozycji jej sojuszników wszystkie swoje bazy morskie.

Podpisanie tego układu, gdyby doszło istotnie do skutku w najbliższym czasie, miałoby zupełnie zasadnicze znaczenie układu stosunków w Europie wschodniej, gdyż wówczas system obronny francusko - angielski sięgający od Egiptu po Konstantynopol zostałby wydatnie przedłużony ku północy.

Przemycała z Gdańska
bibułę hitlerowską

Warszawa, 28 czerwca.

Z Tczewa donoszą, że sąd w Tczewie skazał działaczkę hitlerowską Walerię Tressler na pół roku więzienia.

Skazana ona została po stwierdzeniu uprawnienia nielegalnego kolportażu bibuły hitlerowskiej z Gdańska do Polski.

WRZENIE WŚRÓD SZTURMOWCÓW GDAŃSKICH

Oddziały S. A. będą oczyszczone z „niepewnych elementów" i uzupełnione szturmowcami z terenu Rzeszy. — Kierownictwo grupy gdańskiej podlegać będzie „führerowi" z Królewca

Trzeci proces przeciw oficerom Reichswehry oskarżonym o spisek i zdradę stanu

Warszawa, 28 czerwca.

Z Gdańska donoszą, iż w związku z pracami przygotowawczymi celem zmontowania „Freikorpsu", jak również stwierdzeniem dużych niedociągnięć w oddziałach szturmówek, Gauleiter Foerster po powrocie z Berlina rozpoczął rozmowy z odnośnymi czynnikami gdańskimi.

Mają one na celu reorganizację oddziałów szturmówek na terenie w. m. Gdańska w oparciu ich o pewniejszy kontyngent szturmowców, przybyłych z Hitlerii.

Jak donoszą z Gdańska, ogłoszono tam oficjalny komunikat o aresztowaniu za wykroczenia natury porządkowej na ulicy w Gdańsku trzech szturmowców. Ponieważ stawiali oni opór, policjanci gdańscy użyli pałek gumowych.

Z ust szturmowców, okładanych pałkami, padły obelgi i przekleństwa, jak „Verfluchte deutsche Schweine" i „Deutsches Vieh".

Gruppenführer S. S., Redies, jeden z najbliższych współpracowników Obergruppenführera Himmlera, któremu podlegają wszystkie oddziały S. S. (oddziały ochronne) na stałą swoją kwaterę ma przydzielony obecnie formalnie Królewiec.

Oddziały S. S. na terenie w. m. Gdańska są wcielone pod zwierzchnictwo grupy w Krulewcu, podlegając Gruppenführerowi oddziałów S. S. Prus Wschodnich.

Podobnie, jak na innych odcinkach i pod tym względem teren w. m. Gdańska jest podległy, organizacyjnie obszarom Trzeciej Rzeszy.

Gdańsk, 29 czerwca.

Policja gdańska nie podając powodu aresztowała robotnika kolejowego w Pszczółkach Polaka Saldata.

Królewiec, 29 czerwca.

Jak donoszą z Królewca, dnia 26 b. m. rozpoczął się nowy proces, trzeciej grupy oficerów niemieckich, oskarżonych o zdradę stanu i spisek.

Paryż, 28 czerwca.

(United Press). Dzienniki tutejsze donoszą z Gdańska o napływie członków SA i SS, którzy przybywają do Gdańska w charakterze turystów i mają być użyci przy tworzeniu korpusu ochotniczego.

Dzienniki paryskie donoszą, że korpus ochotniczy ma być uzbrojony we wszelkiego rodzaju broń. Ilość „turystów" przybywających do Gdańska ocenia się na 1400—4000 osób. Umieszczeni są w koszarach, budynkach szkolnych i t. p.

Pokojowa likwidacja zatargu na D. Wschodzie?

Rokowania angielsko-japońskie rozpoczną się w Tokio już za kilka dni! Statki brytyjskie zawijają do Swatau pod ochroną wojskową

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) Premier Chamberlain oświadczył dziś w Izbie Gmin, że rząd brytyjski i japoński zgodziły się na rozpoczęcie w Tokio rokowań co do załatwienia różnych spraw wynikających z sytuacji w Tientsinie. Przedstawiciele władz brytyjskich i japońskich w Tientsinie zaproszeni zostali do Tokio, aby przeprowadzić rokowania, które rozpoczną się już w ostatnich dniach czerwca.

Odnosić się one będą do spraw lokalnych i będą miały na celu zapewnienie takiego stanu rzeczy, w którym przy zachowaniu całkowitej neutralności koncesji, postulaty brytyjskie w granicach koncesyj miałyby pozostać nienaruszalne.

Premier Chamberlain wyraził nadzieję, że wobec tych rokowań wszelkie brutalne metody stosowane wobec obywateli angielskich w Tientsinie zostaną zaniechane.

W tych warunkach rząd J.K.M. nie jest skłonny rozważać przekazania sporu do rady Ligi Narodów.

Głównymi negocjatorami tych rokowań będą oczywiście ambasadorowie brytyjski w Tokio Craigie i japoński minister spraw zagranicznych Arita. Przedstawiciele lokalnych władz Japonii i W. Brytanii odgrywać będą raczej rolę ekspertów.

Aczkolwiek premier Chamberlain wyraźnie podkreślił, że rokowania dotyczyć będą jedynie lokalnego sporu w Tientsinie, to jednak w kołach miarodajnych w Londynie przypuszczają, że rząd Japonii będzie usiłował rozszerzyć płaszczyznę rokowań i omówić całokształt zagadnień brytyjsko-japońskich w północnych Chinach, przy czym niewątpliwie poruszona będzie ze strony Japonii sprawa 50 milionów dolarów w srebrze zdeponowanych w chińskim banku kencesji brytyjskiej w Tientsinie.

Tokio, 28 czerwca.

(United Press). Ogłoszono tu zapowiadany komunikat o rozpoczęciu angielsko-japońskich rokowań w sprawie Tientsinu.

Komunikat mówi, że rząd japoński postanowił przyjąć propozycje brytyjskie i nawiązać rokowania w sprawie różnych zagadnień dotyczących położenia w Tientsinie.

Rokowania prowadzone będą w Tokio. Miarodajni urzędnicy władz japońskich w Tientsinie zostali już wezwani do stolicy.

Hong-Kong, 28 czerwca.

(United Press). Jak słychać, miarodajne władze brytyjskie miały zawiadomić tutejszego konsula Japonii, że wszystkie statki angielskie przybywać będą do Swatau pod ochroną statków wojennych, o ile Japonia nie zmieni swego stanowiska.

Dwa statki angielskie, które dziś rano bezskutecznie próbowały zawinąć do portu w Swatau, po południu podejmą ponownie próbę wysadzenia na ląd podróżnych i wyładowania towarów pod ochroną angielskiego statku wojennego. 2 torpedowce angielskie stoją na kotwicy w Fuczau. Obok przystani Japończycy mieli wysadzić na ląd oddział złożony z 200 żołnierzy w miejscowości Juchwen koło Wenczau.

Z Szanghaju donoszą, że tamtejszy konsul Stanów Zjednoczonych odrzucił notę japońską zawiadamiającą o zakazie przybywania statków cudzoziemskich do Fuczau i Wenczau, oświadczając, że żądanie to ejst sprzeczne z prawami amerykańskimi w tych portach.

Konsul Stanów Zjednoczonych oświadczył, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo i mienie obywateli amerykańskich w Fuczau i Wenczau spoczywa na władzach japońskich.

Japończycy zajęli Fuczau

Wszystkie porty chińskie są już obsadzone

Tokio, 28 czerwca.

(PAT) Oficjalny komunikat admiralicji japońskiej stwierdza, iż wojska japońskie zajęły wczoraj Fuczau, port i stolicę prowincji Fukien.

W ten sposób, jak podkreślają japońskie koła polityczne, Japonia opanowała wszystkie ważniejsze porty Chin. Blokada morska Chin będzie obecnie zaostrzona, aby odciąć Czan-Kai-Czekowi dostawy materiału wojennego i zadać decydujący cios gospodarce obszarów chińskich, znajdujących się pod władzą Czan-Kai-Szeka.

Zajścia i stan wyjątkowy w Jerozolimie

Wojsko otoczyło synagogę i przeprowadziło rewizję.— Aresztowano 50 przechodniów

Jerozolima, 28 czerwca.

Po raz pierwszy w dziejach Palestyny pod reżymem angielskim odbyła się dziś rewizja w synagodze w Jerozolimie.

Dziś rano jakiś ranny Arab zgłosił się do policji ze skargą, że gdy ścigał Żyda, który go zranił, ten ostatni został uratowany przez Żydów, którzy wyszli z synagogi w dzielnicy bucharskiej w Jerozolimie.

Wojsko i policja natychmiast otoczyły całą dzielnicę. Żołnierze z karabinami maszynowymi usadowili się na dachach domów, ulice całkowicie oczyszczono z przechodniów. 50 osób aresztowano.

Komisarz okręgowy Keith Roach wydał rozkaz przeprowadzenia surowej rewizji w bóżnicy bucharskiej. Żołnierze otoczyli bóżnicę, zaś policja wkroczyła do wnętrza i przeprowadziła rewizję, której asystował żydowski urzędnik komisariatu okręgowego Kiselew.

Policja aresztowała 12 modlących się.

Dziś ukazał się komunikat oficjalny komendanta wojskowego Jerozolimy o zajściach. Komunikat atakuje Żydów za to, że „pomogli mordercy w ucieczce i w ukryciu jego rewolweru, zamiast przyjść z pomocą władzom bezpieczeństwa".

Władze wojskowe natychmiast zastosowały represje i wprowadziły na 48 godzin stan wyjątkowy w trzech dzielnicach: bucharskiej, Mea-Szearim i Geula.

Wszystkie sklepy żydowskie w tych trzech dzielnicach są zamknięte.

Świadome fałsze propagandy niemieckiej

napiętnowane przez Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn, 28 czerwca

(PAT) Odpowiadając na interpelację Hendersona w sprawie ataków dzienników niemieckich na W. Brytanię, premier Chamberlain odparł, iż *w prasie niemieckiej daje się zauważyć artykuły usiłujące zniekształcić mowy angielskich mężów stanu, którzy pragną rozumieć sytuację w Rzeszy. Mogę tylko wyrazić moje ubolewanie — oświadczył Chamberlain — z powodu prób zatrucia stosunków między obu krajami. Rząd J. K. M. nie zamierza interweniować z tego powodu wobec Rzeszy.*

Mjr. Galinat na Zamku

Warszawa, 28 czerwca.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. mjr. Galinata, kierownika Związku Młodej Polski.

Dozbrójmy Polskę na morzu!

Z dziejów Łodzi

Dnia 29 czerwca 1919 roku odbyła się w Łodzi wspaniała i imponująca manifestacja z okazji podpisania traktatu pokojowego w Paryżu w dniu 28 czerwca 1919 roku. Manifestacja była żywiołowa i samorzutna, ulicami miasta przechodziły orkiestry strażackie i policyjne, grając marsze, na placach miejskich gromadziły się tłumy obywateli, wznosząc okrzyki na cześć zwycięzców a zwłaszcza na cześć marszałka Focha i prezydenta Wilsona. Przechodzące oddziały wojska polskiego były witane okrzykami na cześć ukochanego Komendanta Józefa Piłsudskiego.

KRONIKA

Czerwiec **29** Czwartek

Dziś Piotra i Pawła Ap.
Jutro Wspomn. św. Pawła

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	18.16
Zachód księżyca	2.09
Długość dnia	16.55
Ubyło dnia	00.10

Krótkie wiadomości

MUZEUM PAMIĄTEK PO MARSZAŁKU JÓZEFIE PIŁSUDSKIM zostaje w sobotę zamknięte i nie będzie czynne przez cały m. lipiec. Zarząd Miejski bowiem postanowił wyremontować lokal muzeum oraz rozbudować pomieszczenie, które okazało się zbyt szczupłe, zwłaszcza w czasie zwiedzania wystawy przez wycieczki.

• • •

MŁODZIEŻ POLSKA Z ZAGRANICY — z Łotwy, Litwy i Rumunii przybędzie w niedzielę do Łodzi. Ogółem w wycieczce weźmie udział 60 osób. Goście z zagranicy zwiedzą Łódź, zapoznają się z miastem i przemysłem łódzkim, poczym w godzinach popołudniowych podejmowani będą przez prezydenta miasta J. Kwapińskiego.

• • •

PIERWSZY KONCERT PUBLICZNY w Łodzi organizuje Zarząd Miejski wespół z łódzką rozgłośnią Polskiego Radia w sobotę, 1 lipca. Koncert odbędzie się o godz. 5-ej po poł. w parku Poniatowskiego, gdzie zbudowana będzie specjalna muszla dla orkiestry oraz zainstalowane megafony. Koncert jest bezpłatny i dostępny dla wszystkich.

• • •

KONTROLA MIEJSC SPRZEDAŻY WODY SODOWEJ, napojów orzeźwiających i lodów przeprowadzona będzie przez władze sanitarne, w związku z zaobserwowanym wzrostem chorób infekcyjnych — tyfusu brzusznego i czerwonki. Kontrola obejmie zarówno miejsca sprzedaży jak i wytwórnie.

• • •

BUDOWA ZAKŁADU UTYLIZACYJNEGO podjęta będzie w Łodzi. W pobliżu rzeki Jasień urządzone będzie wielkie zsypowisko śmieci i zlewisko nieczystości z całego miasta. W ten sposób podniesiony będzie w dużym stopniu stan sanitarny w Łodzi. Dotychczasowe zsypowiska śmieci, znajdujące się w granicach miasta, będą skasowane.

• • •

JUTRO, W DALSZYM CIĄGU POBORU GŁÓWNEGO, stawić się winni przed komisją poborową w osadzie Rzgów gminy Gospodarz ochotnicy z powiatu łódzkiego, którzy otrzymali imienne wezwania, poborowi rocznika 1918, którzy dotychczas nie stawali przed komisją oraz poborowi roczników 1917 i 1916, kategorii „B"

Placówki subskrypcyjne P. O. P.
czynne będą również w niedzielę 2 lipca

Warszawa, 28 czerwca.

(PAT) Komisarz generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zawiadamia, że dla ułatwienia dokonania pozostałych wpłat przed upływem ostatecznego terminu to jest 5 lipca br. Placówki subskrypcyjne będą czynne również w niedzielę dnia 2 lipca br. w godzinach 10—19 oraz w środę, dn. 5 lipca b. r. (ostatni dzień) od godz. 8—19-ej.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), A. Antoniewicz Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Smutna rocznica

Koszmarne cienie okupacji niemieckiej w Łodzi

Tak jak w dzisiejszych Czechach gospodarowali Niemcy w naszym mieście

Za kilka miesięcy, w grudniu Łódź „obchodzić będzie" jedną z najsmutniejszych rocznic w dziejach swego istnienia, rocznicę rozpoczęcia w mieście naszym czteroletniej okupacji niemieckiej, drugiej już na ziemiach polskich, gdyż pierwsza podobnie rabunkowa okupacja tego rodzaju miała miejsce w okresie rozbiorów Polski w latach 1793—1806. I wtedy podobnie jak w roku 1914 1918 zniszczono i obrabowano kraj ze wszystkiego, pozostawiono jak po najeździe hunnów zgliszcza i zdewastowane gospodarstwa.

Lato roku 1915 — to właściwy początek szykan niemieckiej okupacji. — Wprawdzie wojska niemieckie zajęły Łódź w grudniu 1914 roku, jednak pół roku trwał okres przygotowawczy, raz ostrzejszy raz słabszy kurs, dyktowany przez wojskowych gubernatorów wojennych Łodzi: Niemcy penetrowali, szukali, węszyli: przecie wiedzieli od licznych szpiegów, że dla Łodzi roku 1914 zapowiadał się jako **rok wyjątkowej prosperity gospodarczej**, jeszcze latem 1914 miasto nasze otrzymało niebywale liczne i korzystne zamówienia dla Rosji, zwłaszcza dla Dalekiego Wschodu. Przygotowywano olbrzymie zapasy surowców, bawełny, metali. O tym wiedzieli Niemcy.

Niemcy początkowo ze spokojem patrzyli na organizowanie się społeczeństwa polskiego po odejściu Moskali, pobłażliwie przyzwalali na poczynania politycznego wyżycia się społeczeństwa, główną uwagę kierując na penetrowanie zapasów żywności i surowców w łódzkim przemyśle, aby nic z tego w najbliższej przyszłości nie uronić.

A gdy się zorjentowano dostatecznie, nastąpił z miejsca atak: rozwiązano latem komitety obywatelskie, milicję obywatelską i wszystkie jej agendy, wprowadzono karty chlebowe, mączne, kaszane, tłuszczowe, ziemniaczane, wszystkich obywateli zaopatrzono w paszporty specjalne.

Kto dowodu osobistego nie miał, pozbawiony był wszelkich praw, nie otrzymywał żywności kartkowej i w razie schwytania na ulicy w jakiejkolwiek podejrzanej okoliczności mógł być bardzo łatwo stawiony pod ścianę z wyroku sądu polowego.

Jednocześnie rozpoczęły się represje polityczne i **rabunek zawczasu zapasów żywności**. Funkcje dzisiejszego Neuratha w Czechach powierzono w okupowanym kraju najpierw gubernatorowi Gerecke, później władzę cywilną prezydentowi policji von Oppen. Byli to ludzie bezwzględni. Biura ich przy ulicy Kościuszki 4 i Ewangelickiej (dzisiaj Pierackiego 17) rozbrzmiewały przez cały dzień **płaczem niewinnych ofiar szykan i represyj.** Z dniem 1 lipca 1915 roku na ulicach miasta ukazały się pierwsze zastępy pałkarzy, policjantów okupacyjnych, którzy **bezlitośnie prześladowali ludność.** Wydano drakońskie przepisów o wwozie do miasta artykułów pierwszej potrzeby, jak chleb, ziemniaki, mąki, kasze, tłuszcze, jaja itd. Na wszystkich rogatkach specjalnie ustawione patrole stałe i lotne rewidowały każdego niemal przechodnia, bezapelacyjnie konfiskując wszystko, co znaleziono przy danej osobie.

Pewnego dnia wydano wojnę nawet... psom. Patrole żandarmskiej „Feldpolizei" wyjechały na miasto i strzelały do każdego spotkanego psa. Rolę tę u nas spełniają zazwyczaj rakarze, czyściciel, okupanci zaprzęgli do tego swych żandarmów, którzy zapuszczali się nawet do mieszkań prywatnych i tam na oczach właścicieli zabijali zwierzęta.

Zanim w szeregu odcinków odsłonimy wiele ciekawych momentów gospodarki okupantów na terenie naszego miasta, naświetlimy jeszcze tło politycznych szykan i posunięć represyjnych, nacechowanych brutalnym i bezmyślnym okrucieństwem. **Przy ul. Pierackiego 17 zainstalował się urząd policji politycznej ze słynnym Schultzem, przeniesionym później do Warszawy, na czele.**

Schultze zaczął urzędowanie w swym biurze od tego, że na naczelnym miejscu swego gabinetu ustawił wielki portret Komendanta Piłsudskiego, od wrażenia jak na delikwencie, wprowadzanym do gabinetu wywierał ten portret, zależało bardzo wiele: jeśli prześladowany legjonista na widok portretu zatrzymał się ze czcią los jego był przesądzony.

Schultze zginął parę lat potym w Warszawie z ręki dzisiejszego wiceprezydenta Łodzi Ant. Purtala.

W lipcu 1915 roku zaczęła obradować powołana przez okupantów z nominacji rada miejska z nasłanym burmistrzem niemieckim Schoppenem Do rady tej powołano przede wszystkim przedstawicieli ludności niemieckiej

Należy zauważyć, że opinja polska odrazu zorjentowała się w istocie rządów rabunkowych Niemców. Cóż, była bezsilna. **Ale opinja ta nie ustawała w protestowaniu przeciw naruszaniu jej praw: zaczęło się od wielkiego i bardzo odważnego, zważywszy na prawa wojny, wtedy obowiązujące, protestu przeciw narzuceniu języka niemieckiego jako języka urzędowego na posiedzeniach rady miejskiej w Łodzi.**

Około 6 tysięcy robotników przymusowo wywieziono do Niemiec w okresie całej okupacji, ponadto blisko 4 tysiące robotników pracowało w tak zwanych bataljonach robotniczych (więcej niż połowa nie wróciła), 895 osób wysłali okupanci z Łodzi do obozów koncentracyjnych w głębi Niemiec, nie licząc zsyłanych legjonistów i peowiaków.

Wydano w okresie okupacji 562 wyroki śmierci w drodze sądownictwa doraźnego, przyczym ofiarą tych sądów padli przeważnie ludzie niewinni. Na podwórzu fabryki Kindermanów, gdzie dokonywano egzekucyj, rozstrzelano w ciągu jednego tylko roku 27 osób.

Cyfry inne mówią same za siebie o roli okupantów niemieckich w Łodzi.

JAN WOJTYŃSKI.

Przemysł nie podpisze
układu zbiorowego z majstrami

Donosiliśmy, że na ostatniej konferencji w okręgowym inspektoracie pracy, związek majstrów fabrycznych przedłożył kompromisowy projekt układu zbiorowego. Przemysłowcy zastrzegli się jednak, że udzielą odpowiedzi — czy godzą się na podpisanie układu — za kilka dni.

W dniu wczorajszym organizacje przemysłowe powiadomiły inspektora pracy, że **proponowanego układu nie podpiszą, uważając go za nie do przyjęcia.**

W związku z tym dziś odbędzie się posiedzenie zarządu głównego związku majstrów fabrycznych przemysłu włókienniczego, na którym powzięte będą uchwały odnośnie dalszej akcji. Informują nas, że nie jest wykluczone proklamowanie przez majstrów strajku.

• • •

Rokowania z włókniarzami o nowy układ zbiorowy, będą prawdopodobnie odroczone do przyszłego tygodnia. Jak wiadomo, **pertraktacje bezpośrednie, prowadzone w Łodzi, nie dały pozytywnego wyniku, wskutek rozbieżności zdań przemysłu i związków zawodowych, wobec czego postanowiono przenieść je na teren ministerstwa opieki społecznej.**

W bieżącym tygodniu miał przybyć w tej sprawie do Łodzi główny inspektor pracy dyr. Klott, ponieważ dotychczasowy układ wygasa w dniu 1 lipca. Ponieważ jednak dyr. Klott przebywa obecnie na urlopie, ministerstwo opieki społecznej postanowiło zwrócić się do organizacyj przemysłowych, aby honorowały dotychczasowy układ nawet po jego wygaśnięciu, do czasu zakończenia pertraktacyj.

• • •

Przed referatem karnym inspekcji pracy stanęli wczoraj przemysłowcy z okręgu łódzkiego — Zgierza, Rudy Pabianickiej, Głowna i Tomaszowa, oskarżeni o niehonorowanie ustawy o czasie pracy, zatrudnianie robotników w niedziele i święta i t.d. Referat karny skazał ich na grzywny w wysokości od 50 do 400 złotych. (i).

Morze Czarne jest dobrze bronione

Flota niemiecko-włoska nie zdoła sforsować Dardaneli.—Blok turecko-sowiecko-rumuński

Minister spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu, który bawił ostatnio z wizytą oficjalną w Ankarze, złożył tam oświadczenie, że zadania, jakie mają do spełnienia Rumunia i Turcja są bardzo podobne: Rumunia **czuwa nad wolnością komunikacji u wybrzeży dolnego Dunaju, Turcja dba o bezpieczeństwo Dardaneli.** Oba kraje spełniają swe zadania w duchu porozumienia i pojednania, usiłując utrzymywać jak najlepsze stosunki z innymi państwami. Misja ta jednak może być wypełniona jedynie pod warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa terytorium i niepodległości narodowej obu państw.

Ze względu jednak na dawne przyjacielskie stosunki łączące Sowiety z Turcją oraz wobec coraz to zacieśniających się stosunków rumuńsko-sowieckich — na Morzu Czarnym, właściwie mówiąc, obserwujemy obecnie zupełnie zgodny blok państw przeciwstawnych mocarstwom osi. **W tej sytuacji, floty wojenne Sowietów, Turcji i Rumunii nie są przez żadną flotę czarnomorską zagrożone. A wszelkie ew. podjęte próby sforsowania cieśnin Dardaneli i Bosforu np. przez flotę włoską lub jakąś eskadrę niemiecką, z góry skazane są na niepowodzenie.** Cieśniny te są bowiem silnie ufortyfikowane i bronione przez nowoczesną artylerię oraz liczne garnizony. Turecka zaś flota wojenna, złożona z nowoczesnych okrętów, dobrze wyszkolona i dowodzona, posiada realną wartość.

Jak więc widzimy **sytuacja „Turcji na morzu" jest dziś zupełnie odmienna, niż Państwa Otomańskiego w czasie wojny Światowej.** A jednak i wówczas, Dardanele słabo uzbrojone, częściowo w przestarzały sprzęt artyleryjski, ale dzielnie bronione przez wojska tureckie pod wodzą Kemala Paszy — wytrzymały nacisk armii i floty sojuszników, pragnących przedrzeć się na Morze Czarne dla dania pomocy słabnącej — z braku zaopatrzenia — Rosji.

Dziś naturalnie sytuacja jest nierównie korzystniejsza dla nowej Turcji. Armia jej jest nowocześnie zorganizowana, dobrze wyszkolona i bogato zaopatrzona. Powstał własny przemysł zbrojeniowy, gwarantujący uzupełnienie zaopatrzenia na wypadek wojny. Pomyślano nawet o stworzeniu własnej stoczni w Ismidzie, która buduje obecnie 2 okręty podwodne.

Co się tyczy floty wojennej, to jest ona zupełnie pełnowartościowa taktycznie, gdyż posiada wszystkie kategorie okrętów z pancernikiem „Javuz" na czele (ex niemiecki „Goeben" — rok budowy 1911, w r. 1930 gruntownie odnowiony). Okręt ten — właściwie krażownik liniowy ma wyporność 23.000 ton, szybkość 27 węzłów, uzbrojony w działa główne 10—280 mm. Są poza tym 2 stare krążowniki po 3.350 i 3.850 ton, pełniące rolę okrętów szkolnych.

Zupełnie nowoczesny dywizjon kontrtorpedowców składa się z 4-ech okrętów po 1.250 ton, osiągających do 40 węzłów szybkości. Cztery dalsze kontrtorpedowce zostały zamówione w stoczniach angielskich.

Okrętów podwodnych flota turecka liczy 7, dalsze 4 są budowane w stoczniach angielskich, a 2 w stoczni krajowej. W roku 1941 będzie za tym ogółem 8 kontrtorpedowców i 13 okrętów podwodnych. Poza tym, są jeszcze kanonierki, torpedowce, ścigacze, traulery i stawiacze min.

Jak widzimy, flota turecka jest liczna i wartościowa. Flota sowiecka na Morzu Czarnym jest jeszcze silniejsza. Liczy ona 1 okręt liniowy „Pariżskaja Komuna" (1911 rok, modernizacja 1937 r.), 1 lotniskowiec „Stalin" 9.000 ton, 30 węzłów, 1 ciężki krążownik „Krasnyj Kaukaz" 8.000 ton, 30 węzłów; 2 krążowniki lekkie po 7.000 ton i 1 — 6.350 ton, — kilka nowoczesnych kontrtorpedowców „Taszkient" i „Moskwa" o wyporności do 3.000 ton i szybkości do 45 węzłów oraz 7 kontrtorpedowców innych i 30 okrętów podwodnych. Wreszcie szereg okrętów pomocniczych i około 30—40 ścigaczy torpedowych.

Flota rumuńska nie jest liczna; posiada ona w swym składzie 4 kontrtorpedowce, 1 okręt podwodny oraz kanonierki, monitory i inne pomocnicze jednostki. Ale rozbudowa morskich sił Rumunii zdaje się być zdecydowana. Będą budowane okręty podwodne, kontrtorpedowce, ścigacze.

Wybrany został przez ekspertów angielskich teren w Thesaul, na północ od Constanzy pod budowę dużej bazy wojenno-morskiej z ufortyfikowanym wejściem do portu. Najsłabszą jest flota Bułgarii, to też oczywiście nie odgrywa ona żadnej roli. Stanowią ją 4 małe, komplet nie zestarzałe, torpedowce (rok budowy 1907—08) po 97 ton oraz 2 statki strażnicze po 80 ton, a także 2 żaglowe statki szkolne.

W tych warunkach, zespół sił turecko-sowieckich, dysponujący 2 okrętami liniowymi, 6 krążownikami, 1 lotniskowcem oraz licznymi kontrtorpedowcami i okrętami podwodnymi, wsparty o silnie umocnione Dardanele — może nie dopuścić do wtargnięcia obcych, nie sprzymierzonych flot na Morze Czarne.

Co więcej, nie zapominajmy, że Dardanele stoją teraz otworem do dyspozycji flot nie tylko tureckiej i sowieckiej, ale także angielskiej i francuskiej. Nie tylko więc mogą wyjść zespoły turecko-sowieckie poza cieśniny Dardanele na Morze Śródziemne, wydatnie wzmacniając siłę flot anglo-francuskich, ale i te ostatnie, w razie potrzeby, znajdą na Morzu Czarnym doskonałe bazy (Sewastopol, Thesaul).

Skazanie dwuch Niemców łódzkich

za lżenie Państwa i Narodu Polskiego

Prowokacje hitlerowców łódzkich nie ustają. Wczoraj toczyły się dwie tego rodzaju sprawy:

Przed sądem grodzkim odpowiadał 45-letni Fryderyk Francman, zam. we wsi Wiączyn Górny, gm. Nowosolna pow. łódzkiego.

W dniu 30 maja br. Francman przybył autobusem na postój przy ul. Rokicińskiej i widząc wysiadających kilku kupców żydowskich, zwrócił się do nich w języku niemieckim, pytając, czy „jest już Hitler w Polsce".

Gdy udali, że nie rozumieją po niemiecku, Francman w języku polskim począł *obwieszczać wszystkim obecnym, swe proroctwa polityczne oczywista w duchu ultra hitlerowskim.*

Wezwano policjanta i Francman został aresztowany.

Wczoraj stanął przed sądem grodzkim w Łodzi pod zarzutem przestępstwa, przewidzianego w art. 11 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa.

Sąd grodzki pod przewodnictwem s. Szymańskiego skazał 45-letniego Fryderyka Francmana na 7 mies. więzienia i 100 zł. grzywny.

* * *

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w dniu wczorajszym znaleźli się Robert Blerkert i Emanuel Kudlicki, oskarżeni o obrazę Narodu Polskiego.

W pierwszych dniach maja br. w czasie sąsiedzkich pogadanek Kudlicki i Blerkert wyrażali się wrogo i lekceważąco o Polsce i Narodzie Polskim, używając zwrotów karczemnych.

Powiadomiona policja obu zatrzymała i wytoczyła dochodzenie.

Wczoraj sąd okręgowy skazał Berlkerta i Kudlickiego po 8 mies. więzienia. (l)

Łódź manifestuje swą łączność z morzem

Zbiórka na Placu Wolności celem wysłuchania przemówienia P. Prezydenta Rzeczypospolitej

W dniu dzisiejszym z całej Polski wyruszają barwne delegacje z sztandarami do Gdyni, **aby tam na wybrzeżu w imieniu całego kraju zamanifestować gotowość do odparcia wszelkich ataków na naszą niezależność — na dostęp do morza.**

Uroczystości gdyńskie rozpocznie pobudka orkiestr. O godzinie 9-ej rano na placu Grunwaldzkim zostanie odprawiona uroczysta Msza Święta a następnie do zgromadzonych delegatów z całej Polski, przemówi reprezentant Rzplitej.

Następnie odbędzie się pochód manifestacyjny wszystkich uczestników nad morze. W godzinach popołudniowych zostanie otwarty kongres eucharystyczny na Placu Grunwaldzkim. Miasto Łódź będzie narówni z Gdynią święciło „Dni Morza".

Program łódzki przewiduje o godz. 11.45 zbiórkę na Placu Wolności wszystkich stowarzyszeń celem wysłuchania przemówienia P. Prezydenta Ignacego Mościckiego z Gdyni.

Komitet Grodzki „Dni Morza" w Łodzi apeluje do wszystkich mieszkańców miasta, **aby w żywej i mocnej formie zamanifestowali swoje stanowisko podkreślając nierozerwalną łączność z morzem.** Miasto w tym podniosłym okresie winno przybrać jaknajodświętniejszy wygląd, wszystkie domy należy udekorować flagami LMK., zaś okna i wystawy — nalepkami z hasłem **„Nie damy się odepchnąć od Bałtyku".**

Komitet Grodzki wierzy mocno, że w całej Łodzi nie będzie ani domu, ani okna w którymby w jakikolwiek sposób mieszkańcy naszego miasta nie zadokumentowali odwiecznych praw Polski do Bałtyku.

Oszczędzać na Obronie Narodowej, to narażać kraj na wojnę, wydawać go na łup wroga, to za każdy oszczędzony grosz płacić krwią narodu

Losowanie książeczek premiowanych P.K.O.

Dnia 27 czerwca 1939 r. odbyło się w P.K.O. szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy „C".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 maja 1939 r.

Premie po zł. 500 padły na Nr.Nr.: 800.759, 825.879, 832.752, 836.697, 841 833, 863.322, 882.031.

Premie po zł. 250 padły na Nr.Nr.: 802.451, 814.340, 814.434, 818.073, 820.937, 824.418, 825.763, 828.555, 838.046, 838.085, 838.046, 838.085, 42.904, 845.582, 847.304, 851.783, 862.640, 865.824, 3.319, 871.703, 872.752, 874.578, 874.794, 875.292, 77.426, 886.153, 887.897, 889.142, 893.424, 894.733, 901.331, 901.352, 903.845, 904.718, 907.020.

Premie po zł. 100 padły na Nr.Nr.: 801.497, 801.510, 801.882, 802.094, 802.182, 803.204, 04.136, 805.498, 805.551, 808.355, 808.787, 809.568, 810.781, 811.441, 811.638, 812.426, 812.548, 813.570, 813.734, 815.990, 816.341, 817.155, 817.716, 817.999, 818.190, 818.626, 818.915, 819.136, 819.708, 820.533, 821.687, 822.128, 822.462, 823.007, 828.318, 829.085, 829.122, 829.336, 829.462, 831.340, 832.413, 833.653, 833.915, 833.939, 834.257, 835.389, 835.627, 836.329, 840.390, 840.912, 841.593, 842.239, 842.817, 844.242, 845.226, 846.118, 846.274, 846.414, 849.847, 851.306, 851.836, 851.928, 853.510, 854.592, 855.134, 855.716, 855.744, 858.992, 860.159, 861.002, 862.113, 862.308, 862.508, 864.061, 867.743, 867.812, 868.479, 868.514, 869.517, 870.070, 870.184, 870.254, 872.028, 872.982, 873.235, 873.340, 874.206, 874.758, 878.081, 879.256, 879.256, 879.351, 880.101, 887.745, 889.205, 889.566, 891.235, 891.273, 891.852, 891.956, 892.466, 892.812, 893.382, 893.404, 893.636, 893.649, 894.119, 894.633, 895.189, 895.755, 896.955, 897.072, 899.968, 902.881, 904.239, 904.544, 904.720, 905.858, 906.213, 906.411, 907.472, 907.817.

Ponadto padło 318 premii po zł 50.

Ogółem padło 479 premii na sumę zł. 39.750.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 250 Nr. 847.304.

Zł. 100 Nr. 829.462.

Zł. 50 Nr.Nr.: 822.482, 825.991, 830.119, 847.610 852.409, 891.912, 895.833, 898.190, 901.684.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu dotychczas nie podjęte:

Zł 250 Nr. 823.486.

Zł. 100 Nr. 855.710.

Zł. 50 Nr.Nr.: 809.732, 827.701, 831.922, 835.544 837.122, 842.564, 850.024, 864.846.

Z CENTRALNEJ BIBLIOTEKI

Dyrekcja Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Łodzi podaje do wiadomości P. T. Członków, że z dniem 1 lipca b. r. wydawanie książek odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16-ej do 19-ej.

Od dnia 1 do 16 sierpnia z powodu remontu biblioteka będzie nieczynną.

Z brunatnej otchłani (III)

Prześladowania Żydów potępione przez społeczeństwo niemieckie.

Propaganda „Stürmera" nie zdołała zatruć wszystkich Niemców. — Co się stało po aryzacji przedsiębiorstw żydowskich

(Od specjalnego wysłannika „Republiki")

Berlin, w czerwcu.

Berlin dzisiejszy posiada dwa oblicza. Jedno zewnętrzne, pokazywane cudzoziemcom, oblicze oficjalne, radosne, zadowolone, szczęśliwe. **Drugie — owo prawdziwe, skryte za pierwszym, jak pod maską, ukrywane jak najstaranniej przez wszędobyiską i wszechmocną propagandę.** Berlin — jak kurtyzana -- potrafi pod szminką retuszu ukryć istotne braki i niedomogi swej twarzy. Niedobór środków utrzymania, zalew ohydnej tandety, ersatze, cuchnące na kilometr lichotą — wszystko to, o czym mówiliśmy wyżej, schowane jest zręcznie w cieniu parawanika, któremu na imię propaganda.

To drugie oblicze, to oblicze prawdziwych Niemiec trudno dostrzec, trudno wyśledzić i trudno zrozumieć. **Wiele trzeba starań, zachodów, niebezpiecznych nawet ekskursji i wypraw w głąb nazistycznej dżungli, nim wreszcie zdziwionym oczom ukaże się zarys, zarys najogólniejszy tego, co ujrzeć można tylko w Berlinie.**

Jednym z naczelnych haseł Hitlera był antysemityzm t. zw. konstruktywny. Antysemityzm nie był w Niemczech nowością. Wrogo do Żydów nastrojone były warstwy ziemiańskie i wyżsi urzędnicy, wywodzący się ze sfer ziemiańskich. Ale gdy do Niemiec docierały wieści o pogromach rosyjskich czy awanturach na węgierskich uczelniach, filistrzy, bursze, a nawet fuksy korporacji i korporacyjek niemieckich, rozmawiając o tym między jednym a drugim kufelkiem piwa wzruszali z politowaniem ramionami. To nie jest kulturalne! — To nie jest faire! — mawiali.

Mrzonki hitlerowców

Antysemityzm nazizmu to antysemityzm przemocy pozornie prawnej, wyrosły z dziwnych formułek prawnych Iheringa, rasistowskich mrzonek Spannera, pangermańskich śnień Bismarcka. Żyd — wierzy w to święcie narodowy socjalizm — jest wszechpotęga, godnym przeciwnikiem narodu niemieckiego. **Dopiero po złamaniu Żyda będzie mógł uporać się geniusz niemiecki z innymi przeciwnikami, z „brutalizmem francuskim", „zdradzieckim Albionem" i „zalewem słowiańskim".** Kiedyż wreszcie narody Europy zrozumieją, że kolejka jest już z góry ustalona, jak w poczekalni chirurga, dokonywującego operacji z żelazną systematycznością i konsekwencją?

**

Dlaczego dziś, po sześciu latach narodowo - socjalistycznego władania wydaje się jeszcze miliony na antysemicką propagandę? Dlaczego wyrzucono grube setki tysięcy marek na urządzenie wielkiej wędrownej wystawy antyżydowskiej? Dlaczego dziś jeszcze głównym tematem prasy niemieckiej jest walka „mit dem ewigen Jude"?

Odpowiedź na te pytania pokazuje nam prawdziwe, niesfałszowane oblicze dzisiejszych Niemiec.

Sklepy żydowskie w Berlinie

Dziś jeszcze gdy dziesiątki, setki tysięcy Żydów poznało tryby życia obozów koncentracyjnych, wiele jest sklepów rdzennie aryjsko - niemieckich, nie opatrzonych wywieszką: „Arisches Geschaeft" i napisem: — „Juden unerwuenscht". **Dziś jeszcze w samym sercu Berlina, mniejsza o to przy jakiej ulicy, znajduje się kawiarnia, w której schodzą się wyłącznie mieszane „rasowo" pary.** Dziś jeszcze, mimo 6-ciu lat propagandy „Stürmera", **kupują Niemcy w sklepach żydowskich, które pozostały (bardzo niewiele) otwarte po procesie aryzacyjnym.** Należą one jedynie do Żydów, obywateli innych państw. I na to nikt nie pomoże, nikt temu nie potrafi przeszkodzić, ani publikowanie fotografii w „Stürmerze", ani szykanowanie w brukowej prasie.

Od czasu zdobycia władzy przez brunatne kadry antysemityzm rozwinął się, to rzecz zrozumiała. Dochodzi do pełnoletności nowe pokolenie wychowane już w innej atmosferze szkolnej. A i na starszych musiała przecież oddziałać ta potężna, rozległa, fantastycznymi środkami operująca propaganda. A jednak...

**

Zniszczone w czasie wypadków listopadowych sklepy żydowskie znalazły się po „nocy zemsty" w szczególnie opłakanym położeniu. Ich rozbite szyby wystawowe zasłoniono prymitywnymi żaluzjami drewnianymi lub też zwyczajnym papierem pakowym, jednocześnie zaś wydano rozporządzenie, które nakazywało w najkrótszym czasie wstawienie nowych szyb i **wypłacanie przez cały czas, kiedy sklep będzie jeszcze nieczynny, pensje aryjskiej części personelu.** Skąd miały wziąć pieniądze na wszystkie wydatki żony i dzieci zamkniętych w obozach koncentracyjnych i więzieniach kupców? To władz oczywiście obchodziło.

Personel aryjski pod grozą najokrutniejszej sankcji, jaką jest odebranie książeczki Arbeitsfrontu, wezwany został do meldowania władzom każdego wypadku niewypłacania należnych poborów. Takie było stanowisko regime'u. A społeczeństwo, a naród, a „antysemickie" masy niemieckie?

Współczucie dla prześladowanych

W wielu wypadkach pracownicy aryjscy żydowskich firm zgłaszali się do żon i dzieci właścicieli i oświadczali gotowość kwitowania odbioru należności bez jednoczesnego przyjmowania pieniędzy. Mało tego.. Na Kurfürstendamm na Friedrichstrasse i w wielu innych punktach Berlina składali się właściciele aryjskich przedsiębiorstw na rodziny swych konkurentów siedzących w więzieniu. Gdzie jest ten osławiony antysemityzm niemieckiego drobnomieszczaństwa?

Jest rzeczą pewną, że i po procesie kompletnej aryzacji antysemityzm niewiele zyskał na nasileniu, jeżeli chodzi o szczere uczucie mas.

A to nie jest przecież jeszcze wszystko — to, co się tu opowiada w najściślejszej konspiracji przechodzi niekiedy granice fantazji. Nawet władze policyjne, nawet jednostki z pośród wyższych oficerów „Gestapo" dotknięte są niejednokrotnie trądem humanitaryzmu.

W kwaterze „Gestapo"

W „noce sprawiedliwości narodowej" brak nieraz policjantów do przeprowadzania masowych aresztowań Nie starcza i agentów „Gestapo". Wzywa się wówczas do pomocy szturmowców. Przeprowadzają oni areszty bezładnie, bez jakiegokolwiek porządku. Przychodzących transportów nikt nie zapisuje — nie notuje. Jednym z takich transportów przybył do głównej kwatery „Gestapo" w Berlinie znany malarz, Żyd, który w czasach Republiki Wejmarskiej malował portrety dostojników państwowych, Kiedy przystąpiono do spisywania protokułu, jeden z wyższych oficerów „Gestapo" usłyszawszy jego nazwisko, wezwał go do swego gabinetu dla przeprowadzenia indywidualnych badań. Malarz drżąc na całym ciele poszedł z nim. Przygotowany był na najgorsze... Cóż zresztą mogą mu zarzucać? Ale przecież to są Niemcy...

Oficer usiadł za biurkiem, wskazał krzesło malarzowi i wyciągnął w jego kierunku papierośnicę. Malarz, który przez całą bezsenną noc nie miał w ustach papierosa, rzuciłby się łapczywie na papierosy, ale nie pozwoliła mu duma i ambicja.

— Niech pan nie robi ceregieli — mruknął oficer — ode mnie może pan przyjąć papierosa.

Malarz nie dał się drugi raz prosić. Za chwilę obaj zaciągnęli się w milczeniu.

— **No i co teraz będzie? — zapytał oficer.**

— **Nie wiem, odparł zrezygnowanym głosem malarz — przecież decyzja co do mej przyszłości nie leży w moim ręku.**

— Ale co miał pan zamiar robić, zanim pana tu dostawiono?

Co warta jest wiza amerykańska

— Pojutrze odchodzi z Hamburga okręt do Nowego Yorku a na okręcie tym zamówiono dla naszej rodziny 2 kabiny.

— Pan ma już wizę amerykańską?

— **Tak, odparł Żyd, — ale cóż jest warta teraz ta wiza. Do Dachau nie potrzeba wizy...**

— Tak, faktycznie, do Dachau wizy nie potrzeba. Pan zresztą ma być skierowany do Oranienburga...

— Poco mi pan to mówi? Czy chodzi panu o to, aby powiększyć jeszcze moje cierpienia? — oczy malarza zaszkliły się łzami. Któż nie płacze w te noce straszliwe?

— **Nie — drogi panie — nie pojedzie pan do obozu. Dzisiejszej nocy aresztowano na całym terenie Rzeszy tylu Żydów, że wszelka kontrola jest niemożliwa. Zniszczę protokół pańskiego aresztowania... Pan jest wolny... Aha, jeszcze jedna rzecz: gdzie jest pański paszport?**

— U dyżurującego przodownika...

— **Oficer wyszedł z pokoju i wrócił za chwilę z paszportem malarza. Przy wizie amerykańskiej widniał stempelek policji, zezwalającej na natychmiastowe opuszczenie Niemiec.**

— To się panu przyda. Teraz niech pan się pilnuje, aby pana nie aresztowano przez te dwa dni. **A tam w Ameryce niech pan nie tęskni za ojczyzną. Będzie pan mógł wrócić do niej o wiele wcześniej niż się panu wydaje. -- Podali sobie ręce.**

A potem wyprowadził malarza jednym z tylnych wyjść.

Henryk Goździeń.

Dwaj nauczyciele Niemcy

pod zarzutem przemycania ludzi do Trzeciej Rzeszy

Leszno, 28 czerwca.

Na terenie pow. leszczyńskiego wszczęto dochodzenia przeciwko dwum nauczycielom niemieckim, mianowicie Gustawowi Harlasowi z Leszna (Osiecka 24) i nauczycielowi prywatnemu szkoły powszechnej, Fryderykowi Stuechmanowi ze Święciechowy, gorliwemu działaczowi Jungdeutche Partei.

W toku dochodzeń udowodniono obydwu, że powierzyli Niemcowi rolnikowi Franciszkowi Thielowi ze Święciechowy przemycenie do Niemiec małż. Fryderyka i Marty Schnierlów ze Starkówka Piątkowskiego w pow. średzkim.

Wszystkich ujęto na granicy polsko-niemieckiej i odstawiono do dyspozycji sądu okręgowego w Lesznie, gdzie ich osadzono w więzieniu aż do rozprawy.

Oborniki, 28 czerwca.

Z Obornik zbiegł potajemnie bez odmeldowania się właściciel składu żelaza Niemiec Hofmeyer z rodziną, udając się w niewiadomym kierunku. Ucieczkę spostrzeżono w poniedziałek, gdy przez cały dzień skład był zamknięty.

Hofmeyer pozostawił na miejscu towar wartości ok. 5000 zł. Dochodzenia ustala, co było przyczyną ucieczki. Mówi się, że powodem jej było zadłużenie składu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Irena Eichlerówna

w „Wilkach w nocy"

W dniu wczorajszym odbyła się w Teatrze Miejskim premiera interesującej komedii Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy", w której wystąpiła gościnnie p. Irena Eichlerówna.

„Wilki w nocy" są bodaj najbardziej wartościową sztuką Rittnera, Rzecz, odznaczająca się subtelnością i dyskretnym humorem, ma znakomicie pod względem teatralnym postawione figury, błyskotliwe dialogi, frapujące sytuacje, P. Eichlerówna stworzyła w roli Żanety Dylskiej wspaniałą kreację, w której jej drapieżny talent objawił się w całej pełni.

Znakomitą artystkę publiczność przyjmowała owacyjnie.

Obszerniej napiszemy w dniach najbliższych. (P.).

TEATR MIEJSKI
WIELKI SUKCES IRENY EICHLERÓWNY
W „WILKACH W NOCY"

Nazwisko Ireny Eichlerówny nie potrzebuje w Łodzi specjalnej reklamy. To też podczas wczorajszej premiery komedii Tadeusza Rittnera „Wilwi w nocy" pełno było na widowni — a publiczność oklaskiwała entuzjastycznie kapitalną kreację jaką stworzyła Eichlerówna w roli Żanety. W innych rolach: Biesiadecka, Dunajewska, Dejunowicz. Kondrat, Sipiński, Winawer i inni.

„Wilki w nocy" dane będą zaledwie parę razy a więc dziś. jutro i pojutrze o godz. 8.30.

TEATR LETNI.
(Piotrkowska. 94)
OSTATNIE POWTÓRZENIE „DOMKU Z KART"

Wyborna komedia muzyczna „Domek z kart" dana będzie w Teatrze Letnim jeszcze tylko dziś w czwartek o godz. 4.30 i 8.45 w. oraz w piątek o godz. 8.45.

Od soboty dana będzie w Teatrze Letnim świetna komedia satyryczna Armonta i Marchanda „Król brydża", która dzięki swemu przedniemu humorowi i wybornej grze całego zespołu zdobyła w Teatrze Miejskim pełny sukces.

TEATR MARIONETEK W FILHARMONII

Dziś. w czwartek. dnia 29 bm., rozpoczyna swe występy. w Sali Filharmonii znakomity żydowski teatr marionetek z rewelacyjną sztuką satyryczną p. t. „Z siódmego nieba". Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ABSOLWENTKI KURSÓW ZAWODOWYCH ŻEŃSKICH „PRACA".

W dniu 28 czerwca 1939 r. ukończyły kursa zawodowe. mieszczące się przy ul. Wólczańskiej nr. 21, następujące absolwentki:

Dębska B., Czerna Ch., Głogowska Ł., Goldberg G., Kahanowa K., Kleinlerer E., Luksenburg R., Lew E., Mantyl Ch., Rabinowicz R., Rozensztain K., Rozenbaum S., Sztern L., Wolrauch M., Wilczak B., Weyland J., Awensztern S., Blumowa M., Dunkiel Ch., Feldman B., Klugman Ch., Laufer Z., Mendrowska C., Orensztajn B., Rozman B., Waksman S., Wilczek K. Bisterman M., Colle Z., Czaplińska Ch., Edelman E., Goldberg Z., Goździk H. Hercberg R., Hurwicz T., Haper C., Kuperberg M., Majzel L., Mondzelewska B., Michlewicz C., Rozenberg B., Szczawińska B. Tenenbaum R., Winkler S., Weingarten R., Zelkowicz F., Adler E., Bresler J., Fingerradt D. Fajn B., Goldberg P., Gil Ch., Goldman R. Kurant M., Makower F., Margulies M., Ryben F., Rode C., Szylit R., Szatkowicz K., Wajsman Ch., Zylbering S., Zac M., Amatensztein H. Flamholc H., Patałowska G., Rawska B., Rabinowicz Z., Szmulowicz S., Waksman S., Żuraw G., Berger B., Colła R., Goldsztein Ł., Jabłoń D., Kantorowicz M., Pająk I., Rozen R., Rozenberg Ch., Rawska B., Rewizorska S., Sztencel, Szmulowicz S., Wajntrepow F.,

ZJEDNOCZONE KOLONIE LETNIE ORG. „HATECHIJA" I „LAMATARA"

Kolonie turystyczno - kuracyjno - wypoczynkowe: w Krynicy, Druskienikach, Zakopanem, Kazimierzu, Zaleszczykach, Piwnicznej, Karwi, Truskawcu, Jaremczu i Ciechocinku są już czynne. Najbliższe wyjazdy grupowe w dn. 1 i 3 lipca. Wyjazdy indywidualne — codziennie. Uczestnicy korzystają ze znacznych zniżek w kąpielach i w przejazdach. Wikt obfity, smaczny 5 razy dziennie, pierwszorzędne pokoje 2 i 3 osobowe. Wyjazdy z dowolnych miejscowości. Zamiejscowi załączą znaczek na odpowiedź. Bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje „Bar-Kochba", Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennnie w godzinach 18—22.

Członkowie Bar-Kochby korzystają z 50 proc. zniżek kolejowych w przejazdach indywidualnych dla celów turystycznych.

8 tysięcy dzieci na półkoloniach

Miasto wzmoże opiekę nad dziatwą

Półkolonie letnie dla dziatwy łódzkiej, zorganizowane przez wydział opieki społecznej zarządu miejskiego, już zostały otwarte. 8000 dziatwy, pochodzącej z najbiedniejszych sfer, mieszkających w fatalnych warunkach lokalowych, pozbawionych ciepłej, pożywnej strawy, przebywać będzie w ciągu lata, od rana od wieczora, wśród zieleni, na słońcu, pod troskliwą opieką wychowawców, otrzymywać będzie pożywne jedzenie, by na jesieni, w pełni sił i zdrowia, wrócić do codziennej pracy w szkołach powszechnych.

W dniu wczorajszym odbyła się wycieczka prasowa na miejskie półkolonie letnie. Dziennikarzy oprowadzał naczelnik wydziału opieki społecznej Wojdan, który udzielił szeregu interesujących informacyj.

W parku 3 Maja przebywa na I-ym turnusie 2500 dzieci, w parku Julianowskim — 1000 dzieci i w Marysinie, na Dołach — 500 dzieci. Ta ostatnia kolonia przeznaczona jest dla dzieci żydowskich, korzystających z kuchni rytualnej. W ciągu lata na półkoloniach spędzą czas dwa turnusy dzieci po 4000, przyczym 1000 dzieci przebywać tam będzie na koszt miejskiego komitetu obywatelskiego.

W roku ubiegłym półkolonie mieściły się tylko w jednym punkcie, w parku 3 Maja. Okazało się to jednak niewystarczające. Dlatego też w roku bieżącym urządzono świetne lokum w parku Julianowskim.

Jak nam wyjaśnił nacz. Wojdan, budżet tegoroczny nie był układany przez obecne władze miejskie. ale będzie przez nie wykonywany i dlatego zostanie zmieniony w ten sposób, że **jaknajwiększe kwoty przeznaczone będą na opiekę społeczna, zwłaszcza na opiekę nad dziećmi.** Kwota przeznaczona na prowadzenie półkolonii podwyższona została w roku bieżącym do 140.000 złotych. Ponieważ głównym celem półkolonii jest dożywianie dzieci. podniesiono znacznie racje żywnościowe — dzieci otrzymują pożywienie trzy razy dziennie, śniadanie, obiad i kolację, zaś dzieci wyjątkowo osłabione, z przepisu lekarza otrzymują także drugie śniadanie.

Rozkład zajęć na koloniach pomyślany jest w ten sposób, by dzieci dużo wypoczywały, a równocześnie poświęcały czas na ćwiczenia fizyczne, gry i zabawy. Równocześnie odbywaja się pogadanki.

Zwiedziliśmy wszystkie trzy punkty półkolonijne. Organizacja ich jest wzorowa. Dzieci, które zaledwie od kilku dni przebywają na słońcu i świeżym powietrzu, już zmieniły swój wygląd. Są wesołe, zadowolone. Za miesiąc ustąpią miejsca swym kolegom. tak samo jak oni, spragnionym słońca i pożywnej strawy. (s)

Transmisja koncertu Kiepury

z rynku Starego Miasta w Warszawie

Dn. 29 czerwca o godz. 21.15 na Rynku Starego Miasta daje koncert Jan Kiepura. Znakomity śpiewak przeznacza całkowity dochód z tej imprezy na FOM. Na Rynku wystąpi również Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Czesława Lewickiego.

Polskie Radio chcąc dać możność słuchaczom całej Polski usłyszenia śpiewu Jana Kiepury transmituje ten koncert na wszystkie stacje polskie.

Audycje informacyjne w języku niemieckim

nadaje codziennie rozgłośnia katowicka

Począwszy od dn. 26 bm. Rozgłośnia Katowicka Polskiego Radia rozpoczęła nadawanie codziennych audycyj informacyjnych w języku niemieckim.

Audycje rozpoczynaja się stale o godzinie 20.00, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Podkreślić należy, że przed kilku dniami Rozgłośnia Katowicka rozpoczęła nadawanie audycyj przy pomocy nowo zbudowanej stacji nadawczej o mocy 50 kw., dzięki czemu nowo wprowadzone audycje informacyjne beda miały szeroki zasięg.

Burze i pożary

spowodowały znaczne straty

Nad wsią Ruszkowice gm. Borkowice, pow. koneckiego w czasie burzy piorun uderzył w stodołę Józefa Pluskoty, powodując pożar. Ogień przerzucił się na dalsze zabudowania i zniszczył 9 stodół i 2 obory, narzędzia rolnicze i zbiory siana.

Wypadków z ludźmi nie było. Straty oszacowano na 7.800 zł.

***

We wsi Bedlenko i Pomorzany gm. Końskie przeszła burza gradowa. Grad wielkości bobu zniszczył całkowicie wszystkie zbiory we wsi Bedlenko oraz około 70 proc. zasiewów we wsi Pomorzany.

Zniszczeniu uległy zasiewy na przestrzeni około 30 ha.

Straty sięgają sumy kilku tysięcy złotych.

***

W kol. Niemysłów, pow. rawskiego w zagrodzie Michała Zielińskiego dzieci zabawiające się zapałkami spowodowały pożar, który przeniósł się następnie na sąsiednią zagrodę Józefa Libika.

Obie zagrody zostały całkowicie zniszczone. Straty wyrządzone przez pożar obliczono na 8000 zł.

***

W maj. Apolinarego Zieliny — Bratków pow. sieradzkiego pozostawione pod słomą niegaszone wapno na deszczu w nocy poczęło się pod wpływem wilgoci spalać i wywołało pożar, który zniszczył dużą oborę i dwie szopy, wyrządzając strat na 8.200 zł.

W oborze spaliło się 21 sztuk świń i 8 krów. (l)

Nasz reporter zanotował:

W aptece przy ul. Rzgowskiej 147 otruł się jodyną 28-letni Eugeniusz Tyczkowski (Wierzbowa 26). Desperata przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala.

* * *

Na ul. Obywatelskiej znaleziono w polu w stanie nieprzytomnym 34-letniego Antoniego Majewskiego. Majewski, bez stałego niejsca zamieszkania, spożył wiekszą ilość alkoholu i uległ otruciu. Majewskiego przewieziono do szpitala.

* * *

Na ul. Cegielnianej 64 spadł z roweru i doznał złamania podudzia i ran głowy 41-letni Józef Kubiak (Sienkiewicza 58, Łagiewniki). Rannemu udzielono doraźnej pomocy na miejscu.

* * *

Na ul. Mostowej najechany został przez wóz 11-letni Teofil Grzegorczyk (Piotra 2), odnosząc złamanie podudzia i obrażenia. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

* * *

Na ul Grudziądzkiej poraniony został w czasie bójki ulicznej 29-letni Stanisław Frontczak (Grudziądzka 43). Poszkodowany odniósł rany kłute twarzy i brzucha. Policja poszukuje sprawców napaści.

* * *

W domu przy ul. Zawadzkiej 2 zapaliła się futryna w piekarni Leokadii Wildeman. Pożar w zarodku stłumiono. Przyczyny wybuchu ognia narazie nie ustalono.

* * *

35-letni Wacław Ratajski (Limanowskiego 19) pokąsany został przez psa i odniósł rany obu nóg. Rannego opatrzyło pogotowie.

* * *

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 29 czerwca 1939 r.

7.00—7.05 Sygnał czasu i pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza". 7.05—8,00 Muzyka (płyty). 8,00—8.15 Dziennik poranny. 8,15—9,00 Koncert Orkiestry Wojskowej pod dyr. Czesława Kaznawskiego. 9,00—11,57 Transmisja z Gdyni uroczystości z okazji „Dni Morza i Kolonii" (przez Toruń).— a) uroczyste nabożeństwo i kazanie. b) Transmisja fragmentów manifestacji z okazji „Dni Morza i Kolonii" na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie c) d. c. uroczystości z Gdyni. — Sprawozdawca Bohdan Pawłowicz. Po transmisji z Gdyni ok. godz. 11,20: Muzyka (płyty). 11.57—12,03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03—12.15 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego z okazji „Dni Morza". 12,15—13,00 Poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry PR. pod dyr. Zofii Godlewskiej z udziałem Ludwika Kurkiewicza — klarnet. 13,10—13.25 Fragmenty z pamiętników Joanny Schopenhauer, w przekładzie i opracowaniu ks. dr. Kruszyńskiego. 13.25 — 14.40 Muzyka obiadowa (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego Wanda Roessler-Stokowska — mezzosopran duet fortepianowy i J. Szolc — wiolonczela. 14.40—15.00 Płyniemy wielką rzeką: „Amazonka", audycja dla młodzieży, w opracowaniu dr. Konstantego Jodko-Narkiewicza. 15.00—16.30 Audycja dla wsi: 1) „Niebezpieczeństwo chyha na każdym kroku" — pogadanka w oprac. Tadeusza Kosteckiego. 2) Przygotowanie pracowników zastępczych dla spółdzielni — pog. wygł. Jan Bielecki 3) Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski — przyśpiewki 4) Co słychać wśród rolników — pogadanka red. J. Rączkowskiego. 5) „Wiejskie kłopoty i radości", obrazek z życia wsi w oprac. Stanisława Dąbrowskiego 6) „Szesnaście Bielszczanek przodowniczkami zdrowia na wsi" — w oprac. Wiktorii Grodeckiej.

16.30—17.00 Recital fortepianowy Zofii Rabcewiczowej.

17,00—1715 Budownictwo wsi polskiej: Orawa — odczyt wygłosi inż. arch. Zbigniew Dmochowski.

17.15—18.40 „Jedziemy na wakacje" (ze Lwowa). Koncert rozrywkowy w opracowaniu Wiktora Budzyńskiego. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej i soliści.

18.40—18.50 „Na pół-metku kolarskiego wyścigu do morza" — reportaż Zygmunta Weissa (z Torunia).

18,50—19.00 „Przygoda Pana Barzyka na morzu" — obrazek słuchowiskowy z życia kupców gdańskich z 17-go w. w opracowaniu scenicznym Jana Straszewskiego (z Torunia).

19.30—20.05 Koncert popularny. Wykonawcy: Chór im. Moniuszki z Pabianic pod dyr. Karola Lubowskiego.

20,05—20.10 Program na jutro.

20.10—20.15 Wiadomości sportowe lokalne.

20.15—21.15 Audycja informacyjne: Reportaż dźwiękowy Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe z Rozgłośni PR. Nasz program na jutro.

21.15—23,00 „Pod polską banderą" — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Siostry Burskie, Czwórka Radiowa, Mariusz Maszyński — recytacje. W przerwie „Dowódca" humoreska morska Floriana Hubickiego.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.10 RYGA: Koncert symfoniczny.
20.15 LILLE: „Tajemnica Poliszynela" — operetka Fourdrain'a.
20.30 RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.
20.30 WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.
21.00 RZYM: „Bal maskowy" — opera Verdiego
21.15 TULUZA: „Podróż muzyczna po Polsce".
21.45 LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.
22,00 BUDAPESZT: Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej - Czerwińskiej.
.30 KOPENHAGA: Pieśni polskie w wykonaniu Adeliny Korytko - Czapskiej.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W niedzielę, dnia 2 lipca, odbędzie się wycieczka do Tumu i Góry św. Małgorzaty pociągiem popularnym, zorganizowanym przez Obywatelski Komitet Ratowania Archikolegiaty w Tumie.

W programie wycieczki: Archikolegiata Tumska z 12-go wieku, najokazalszy zabytek architektury romańskiej wzbogacony ostatnio odsłoniętymi triforiami i Górą św. Małgorzaty. (...dek erozyjny).

Dojazd do Łęczycy i z powrotem koleją, dalsza trasa piesza (około 15 km.). Koszt przejazdu w obie strony zł. 2.

Sekretariat Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) udziela bliższych informacyj i przyjmuje zapisy w piątek dnia 30 czerwca b. r. w godzinach od 18—20-ej.

Nie damy się odeprzeć od Bałtyku

ał
-
w
miejsca wy-

***

Drugi wypadek zdarzył się na rzece ysznej przy wsi Mysznary, gm. Galewice, pow. wieluńskiego.

22-letni Jan Brząkała, rolnik ze wsi chędzyń w czasie kąpieli natrafił na wir i poszedł na dno.

Zwłoki topielca wydobyto po dłuższych poszukiwaniach.

***

W kol. Wiewiórczyn, pow. radomszczańskiego w czasie kąpieli utonął w stawie 27-letni robotnik rolny Stanisław Wartuch.

Wartuch, kąpiąc się w miejscu nawet niezbyt głębokim wskutek ataku sercowego stracił przytomność i utonął.

Zwłoki wydobyto.

Urlopy w sądownictwie

W Sądzie okręgowym w Łodzi rozpoczęli urlopy wypoczynkowe: p. wiceprezes **Stefan Świderski** i p. sędzia **Lubomir Lewandowski** z I Wydziału Cywilnego, **Jan Raś i Władysław Zawadzki** — z II Wydziału Cywilnego, p. p. **Wierzbicki Wiktor - Jan, Wiktor Białostorski i Ludwik Miętkiewicz** — z IV Wydziału Karnego, **pp. Antoni Frydecki Stanisław Łacki** — z V Wydziału Karnego oraz przewodniczący VI Wydziału Karno - Skarbowego p. sędzia **Alfred Braun.**

Ponadto z początkiem przyszłego tygodnia rozpoczynają urlopy pp. wiceprezesi **Stanisław Piliczewski, Władysław Olszewski** i p. **Zygmunt Niezgodziński** — kierownik Sądu Grodzkiego oraz p. sędzia **Ludwik Żabiński** — przewodniczący V Wydziału Karnego.

Odznaczenia „Krzyżem Zasługi"

Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 15 i 17 czerwca rb. odznaczono cały szereg kobiet, pracujących społecznie

Między innymi z łodzianek odznaczone zostały złotym krzyżem zasługi — Halina Łozińska i Maria Brożyńska, srebrnym krzyżem zasługi — p. Wanda Hanke, Wanda Koehne, Anna Stysiakowa, Michalina Wolna, a ponadto z Łęczycy p. Kazimiera Swinarska, z Tarnopola — p. Wanda Złotowska i z Piotrkowa — p. Zofia Dzińska, z Warszawy — p. Zofia Kierońska, z Wielunia — p. Władysława Madeiczykowa, z Sieradza — p. Stanisława Leszczyńska i z Koła — p. Leokadia Kwiatkowska.

Spółdzielnia wynalazców

Jak się dowiadujemy, stowarzyszenie popierania wynalazków w Łodzi postanowiło zorganizować spółdzielnię, której zadaniem będzie finansowanie wynalazków i tym sposobem umożliwienie ich realizacji i zastosowania w przemyśle. Wszelkie dotychczasowe próby bowiem, niejednokrotnie bardzo doniosłe, rozbijały się o brak funduszów.

Niezależnie od finansowania wynalazków spółdzielnia będzie się starała o sprzedanie patentu, by w ten sposób uniezależnić stopniowo przemysł polski od konieczności posługiwania się wynalazkami zagranicznymi, w pierwszym rzędzie niemieckimi.

W najbliższym czasie odbędzie się walne zgromadzenie wynalazców polskich, na którym sprawa powyższa zostanie zrealizowana. (i)

KOMUNIKAT

Dnia 3 lipca rb. o godzinie 19-ej w pierwszym terminie, o godzinie 20-ej w drugim terminie, w lokalu przy ul. Kątnej Nr. 10, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Łódzkiego Towarzystwa Przeciwżebraczego.

Porządek dzienny obejmuje: Odczytanie protokółu walnego zebrania z dnia 29. 10. 38 r., sprawozdanie z działalności T-wa za rok budż. 1938/1939, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja i przyjęcie sprawozdania, rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1939/1940, kupno nieruchomości przy ul. Kopernika Nr. 55, organizacja zbiórki odpadków, zmiana par. 47 statutu Towarzystwa, wolne wnioski.

Z życia Ameryki

HOLD-UP!

Elegancko ubrani dżentelmeni z automatycznemi rewolwerami w kieszeniach. — Plaga społeczna w U. S. A.

New York, w czerwcu 1939 r.

Według statystyki policji amerykańskiej przestępstwo „hold — up" jest najczęściej spotykanym w kraju wolności. Sprawa jest zastraszająco prosta. Spokojny obywatel spaceruje w mroku na jakiejś bocznej ulicy i naraz staje w obliczu dwu czy trzech elegancko ubranym dżentelmenów. **Czuje nacisk twardej śmiercionośnej lufy Colta automatycznego poprzez oba palta — to jest bandyty i swoje — oraz wyraźne słowa:**

— This is a hold — up, sir. (To jest hold — up, proszę pana).

Nowojorczyk wie już co znaczą te dwa krótkie słowa. „Mam przy sobie rewolwer. Mam tłumik na lufie i ponadto strzelę przez kieszeń tak że nie będzie nawet widać dymu. **Strzelę w chwili gdy „elevated" (pociąg napowietrzny) będzie przejeżdżał z hałasem armaty.** Ty nie upadniesz, bo cię podtrzymamy i zabierzemy pieniądze trupowi zamiast żywemu. Ja strzelę jeżeli nie dasz mi pieniędzy. I ty wiesz, że ja strzelę".

Oto co znaczy krótkie „hold — up".

I „zatrzymany" płaci. Dosłownie „hold — up" — oznacza „zatrzymanie".

Obrabowany najczęściej nie idzie nawet na policję. Wie, że to mu nic nie pomoże.

Dlatego wieczorami większość ulic New Yorku zieje zadziwiającą pustką jak na miasto o tak licznym i gęstym zaludnieniu. **Dlatego rozsądny nowojorczyk nie trzyma przy sobie nigdy większej gotówki. Przeto obrót czekowy jest tu taki rozpowszechniony.**

Kim są ludzie zajmujący się „holdupem". To zdecydowani „desperados", gotowi na najgorszy czyn. Ludzie, którzy nie mają absolutnie nic do stracenia, wyzuci z wszelkich uczuć moralnych, pół — zwierzęta, brutalni, okrutni. Zdarzały się wypadki, że nie znalazłszy przy „zatrzymanym" żadnych pieniędzy zabijali go z czystej wściekłości.

I policja jest tu prawie bezradna, gdyż na oko trudno odróżnić bandytę od uczciwego obywatela. W zeszłym miesiącu trzej tacy gangsterzy „zatrzymali" przyjaciółkę mego znajomego na przednim pomoście przepełnionego wagonu subwayu (kolej podziemna) i zabrali jej ponad dwadzieścia dolarów. Zaalarmowana potem policja wzruszyła ramionami. Pan wie, że my tu nie możemy nic poradzić, oświadczył mi spokojnie jeden z detektywów lotnej brygady.

Jestem zatem przygotowany, że i mnie może któregoś wieczoru albo i w biały dzień spotkać to samo.

Ci desperados są nie tylko niebezpieczeństwem kryminalnym. Ich to istnieniu przypisać należy fakt, że nowojorczyk na mniej zaludnionej ulicy zachowuje się nieufnie, nie uśmiecha się do przechodniów, jak to naprzykład dzieje się we Lwowie lub w Katowicach. **Albowiem każdy przechodzień może być rycerzem „Holdup'u".** Już po kilku dniach pobytu w mieście dostrzeżesz tę nieufność. **Zapytaj o ulicę po zmroku, a ujrzysz podejrzliwy wzrok, czasami wręcz wrogi, jakby pytający: kto ty jesteś? czy...** A jeżeli otrzymasz odpowiedź na zadane pytanie informacyjne— to wyczujesz w niej życzenie: — „Idźże już do diabła, nie ufam ci. **Nie wolno mi ufać nikomu".**

Na żadnym innym przykładzie nie przekonałem się tak dosadnie, jak silny i zły wpływ może wywrzeć przestępstwo na usposobienie społeczeństwa. Gdyby to było wykonalne, mógłbyś po zbadaniu analizy charakteru nowojorczyka znaleźć składniki „hold — up".

Adam Nasielski.

Uroczyste otwarcie zawodów strzeleckich

odbyło się w dniu wczorajszym. — Honorowe strzały przedstawicieli władz

W dniu wczorajszym z okazji jubileuszu 10-lecia Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego okręgu łódzkiego, odbyła się uroczystość otwarcia jubileuszowych zawodów strzeleckich o mistrzostwo okręgu.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością p. wicewojewoda Jellinek, dowódca korpusu gen. Thomee, prezydent Kwapiński, liczni przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz delegacje władz sportowych i reprezentanci klubów.

Do zebranych około 400 osób przemówił przewodniczący Komisji Organizacyjnej gen. Dindorff-Ankowicz, charakteryzując rolę i znaczenie strzelectwa. W końcu mówca ogłosił zawody za otwarte i przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięto na maszt flagę o barwach narodowych.

Po oficjalnej ceremonii reprezentanci władz oddali strzały honorowe, a następnie rozpoczęły się zawody przy czym jako pierwsi oddali po 10 strzałów sędziowie strzeleccy.

Uroczystość miała charakter b. podniosły.

Udział w zawodach strzeleckich, które trwać będą do dnia 2 lipca włącznie weźmie około 200 zawodników.

Zawody odbywać się będą na wszystkich strzelnicach.

—stk—

Ogólnopolski raid obserwacyjny

organizuje w nadchodzącą niedziele ŻKM

Żydowski Klub Motorowy w Łodzi organizuje w niedzielę, dnia 2 lipca rb. imprezę dostępną dla automobilistów i motocyklistów zrzeszonych i nie zrzeszonych p. n. „OGÓLNOPOLSKI RAID OBSERWACYJNY".

Założenie imprezy jest wyjątkowo interesujące i ciekawe i taki charakter raidu nie był jeszcze dotychczas spotykany.

Raid składa się z 2-ch etapów i próby orientacyjnej. Do próby orientacji zawodnicy otrzymują wycinek mapy w skali około 1:30.000 oraz około 12 ponumerowanych fotografji charakterystycznych objektów, znajdujących się w polu widzenia wzdłuż trasy, oznaczonej na mapie.

Zadaniem zawodników jest odnalezienie sfotografowanych objektów i wkreślenie ich jaknajdokładniej na mapę z podaniem numeru fotografii. Na obu etapach jazdy okrężnej będą ustawione półtajne punkty kontrolne.

Na próbę orjentacji przeznacza się 2 godziny. Za ukończenie próby orjentacji w czasie krótszym niż 2 godziny, otrzymują zawodnicy po pół pkt. za każdą minutę, zaś za przekroczenie czasu po 1 punkcie karnym za każdą rozpoczętą minutę Za każdy wkreślony objekt wg. fotografii, zawodnicy otrzymują po 15 punktów dodatnich, zaś za każdy nieodnaleziony po 5 punktów karnych.

Przewidzianych jest szereg wyjątkowo wartościowych nagród, które wystawione są w oknie wystawowym firmy „Gentleman" przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia.

Jak dotychczas, raid ten wywołał w kołach automibilistów zrozumiałe zainteresowanie. Termin zapisów upływa w dniu 1 lipca rb. o godz. 22. Informacji udziela sekretariat klubu ul. Moniuszki 2, tel. 148-32 w godzinach od 20 do 23.

Wyścigi konne w Warszawie

Program dzisiejszych gonitw

Program na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

GONITWA I.
Nagroda 2000 zł. Dystans 2100 m.
1) Dukat II, 2) Kres, 3) Saratoga.

GONITWA 2.
Nagroda 1.200 zł. Dystans 1.400 mtr.
1) Funkia, 2) Igo, 3) Szrapnel, 4) Partyzant, 5) Rabka, 6) Ufa, 7) Negro, 8) Kokarda.

GONITWA 3
Nagroda 1.500 zł. Dystans 1.600 mtr.
1) Ovzishot, 2) Rübenzahl, 3) Newmarket, 4) Omarei, 5) Jim, 6) Rybitwa, 7) Donka, 8) Iliraz, 9) Pyszka, 10) Ortolan.

GONITWA 4.
Nagroda 1.500 zł. Dystans 2.100 mtr.
1) Sumak, 2) Kartel, 3) Łobuz, 4) Izrry, 5) Amorek, 6) Garibaldi.

GONITWA 5.
Nagroda 3000 zł. Dystans 2100 m.
1) Rapsodia II, 2) Przyłbica, 3) Cziczikar.

GONITWA 6.
Nagroda 1.500 zł. Dystans 1.600 mtr.
1) Rusałka, 2) Ommesan, 3) Ogaden, 4) Baronia, 5) Rebeka, 6) Wega, 7) Omen, 8) Mister Braun, 9) Ruń II, 10) Wilia.

GONITWA 7.
Nagroda 2.200 zł. Dystans 1.600 mtr.
1) Serenada, 2) Cenna II, 3) Orion, 4) Ligura, 5) Tango II, 6) Homar, 7) Atos, 8) Słoneczny, 9) Neron III, 10) Barkarola, 11) Stochód, 12) Kastylia, 13) Taran.

GONITWA 8.
Nagroda 2.400 zł. Dystans 2.200 mtr.
1) Wisconti, 2) Neptun, 3) Dell, 4) Baronia, 5) Ibis, 6) Dar, 7) Nordstroem.

GONITWA 9.
Nagroda 1.800 zł. Dystans 2.100 m.
1) Gajete, 2) Kalif II, 3) Prestige, 4) Pontus, 5) Grot II, 6) Daniel, 7) Wolta.

NASZE TYPY:

1. Kres.
2. Funkia, Partyzant, Rabka.
3. Ovzishot, Newmarket, Rybitwa.
4. Kartel, Izrry.
5. Cziczikar.
6. Wilia, Ommesan, Ogaden.
7. Orion, Homar, Neron.
8. Wisconti, Neptun.
9. Pontus, Kalif.

Następne wyścigi odbędą się w sobotę, dnia 1 lipca o godz. 3.30 popoł.

Tłoczyński zwycięża w Wimbledonie

Londyn, 29 czerwca.

We środę Tłoczyński rozegrał na turnieju tenisowym w Wimbledonie mecz z Anglikiem Slackiem, bijąc go bez trudu 6:3, 6:1, 6:1. Tłoczyński miał przez cały czas znaczną przewagę nad słabym przeciwnikiem.

Matczak pierwszy w Gdyni

Gdynia, 28 czerwca.

W środę odbył się trzeci etap wyścigu kolarskiego do Morza Polskiego na trasie Starogard—Gdynia, długości 121 km. Zaraz po starcie wycofał się łodzianin Maciołek z powodu defektu siodełka. Reszta zawodników dojechała do mety.

Ostatecznie pierwszy na metę w Gdyni **wpada Matczak w czasie 3:50:20, przed Bańskim, Wiśniewskim, Bienkiem i Rzeźnickim.** Dalsi zawodnicy przyjechali razem przy czym komisja sędziowska nie zdołała ustalić kolejności. W grupie tej przybyli Kapiak Józef, Kosior, Domański, Wójcik, Bizoń i Jaskólski. Ostatni przybył na metę Szostek w czasie 4:24:59.

Ogólna klasyfikacja po 3-ch etapach przedstawia się następująco:

1) Wiśniewski (Polonia w czasie 14:16:38,2
2) Bizoń (Polonia) w cz. 14:18:41,6.
3) Kopeć (Ursus) w czasie 14:23:15.
4) Bański (Syrena) w czasie 14:25:23
5) Domański (Lauda)
6) Rzeźnicki (Syrena)
7) Jaskólski (ŁKS)
8) Starzyński (Syrena)
9) Matczak (Syrena)
10) Łoza (Niezależny)
11) Cieniewski (Niezal.)

Kurier Handlowo-Prze[…]

„REPUBLIKA" z dnia 29 czerwca 1939 r.

Dalsza poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w maju r. b.:

Silny ruch inwestycyjny, zwłaszcza na polu uprzemysłowienia kraju i w zakresie robót publicznych, wpływa pobudzająco na produkcję przemysłową, która również w maju wykazywała tendencję wzrostu. Dalsza zwyżka zatrudnienia i wytwórczości wystąpiła przede wszystkim w przemyśle metalurgicznym, zarówno w hutnictwie, jak i w przemyśle metalowym, przetwórczym i maszynowym. Ten ostatni wykazuje stały ewolucyjny rozwój w miarę powstawania nowych fabryk przetwórczych i rozbudowy istniejących zakładów, przyczyniając się do rozszerzenia rynku zbytu dla żelaza. Również eksport wyrobów hutniczych doznał w r. b. poważnej poprawy, osiągając zwłaszcza w maju bardzo wysoki poziom. W oparciu o wielkie inwestycje elektryfikacyjne w bardzo korzystnych warunkach pracuje przemysł elektrotechniczny, który rozszerzając stale swe zakłady i programy wytwórcze, zastępuje coraz bardziej silny w poprzednich latach przywóz zagraniczny w tym dziale wytwórczości. Poprawa w eksporcie materiałów drzewnych i większe ich zapotrzebowanie w kraju na potrzeby inwestycyj i budownictwa spowodowały zwiększenie ruchu w przemyśle drzewnym. Wyższy stan zatrudnienia posiadał również przemysł mineralny, a zwłaszcza cementownie. W budownictwie mieszkaniowym główny wysiłek byłześrodkowany na wykończenie domów rozpoczętych w wielkiej ilości pod koniec zeszłorocznego sezonu budowlanego oraz na przeprowadzaniu remontów. Przemysł włókienniczy ze względu na okres międzysezonowy w produkcji zmniejszył częściowo swoje uruchomienie, utrzymał jednak stan zatrudnienia na dość wysokim poziomie. Silniej pracował natomiast przemysł chemiczny i różne gałęzie przemysłu spożywczego.

Rozbudowa przemysłu i wzrastające jego zatrudnienie stwarzają szersze możliwości zbytu dla przemysłu węglowego, który w maju zwiększył wydobycie i zbyt, korzystając jednocześnie z korzystniejszych koniunktur eksportowych. Wydobycie ropy naftowej wykazało w maju zwyżkę, co posiada duże znaczenie wobec rosnącego systematycznie zapotrzebowania przetworów, zwłaszcza benzyny.

Po przejściowym okresie pewnego zastoju w handlu, sezon wiosenny zaznaczył się ostatnio zwiększonymi obrotami handlowymi w całym szeregu branż. Wzrosły również obroty handlowe z zagranicą, zamykając się w maju nadwyżką przywozu wskutek silniejszej jego zwyżki od wywozu. Ze względu na rosnące wykorzystanie drogi morskiej w handlu zagranicznym, zwiększyło się w ostatnim czasie bardzo silnie zatrudnienie portów polskich, wywołując potrzebę dalszych inwestycyj i rozbudowy urządzeń portowych. Poziom cen towarów, wykazujący od dłuższego czasu dość wyraźną stabilizację, utrzymał się również w maju bez większych zmian, zwłaszcza w grupie przemysłowej.

Z pośród artykułów rolnych zwyżkowały nieco ziemiopłody, spadły natomiast w maju ceny nabiału. Wywóz zbóż był mniejszy, w dziale hodowlanym natomiast spadek wywozu zwierząt rzeźnych i przetworów mięsnych został z nadwyżką wyrównany poważnym zwiększeniem wywozu jaj i masła. Stan zasiewów zbóż przedstawiał się na początku czerwca nieco korzystniej niż przed rokiem.

Niekorzystne tendencje rozwojowe na rynku pieniężnym, występujące pod wpływem naprężonej międzynarodowej sytuacji politycznej od połowy marca, zaczęły ustępować wyraźnie pod koniec maja. Odpływ wkładów ustał niemal zupełnie i cały szereg instytucyj zaczął wykazywać wzrost wkładów, zwłaszcza jeżeli chodzi o rachunki natychmiast płatne, posiadające charakter rezerw obrotowych przedsiębiorstw i instytucyj. Jednocześnie wzmożone silnie w poprzednich dwóch miesiącach zapotrzebowanie na kredyt nieco zelżało, choć pod wpływem rosnących potrzeb pieniężnych życia gospodarczego głównie na cele produkcji i inwestycyj, utrzymało się naogół w dość dużych rozmiarach. Ultimo maja przeszło jednak łatwiej niż w poprzednim miesiącu, przy niewielkiej tylko zwyżce akcji kredytowej Banku Polskiego. Położenie na giełdzie papierów wartościowych przedstawiało się korzystniej w początku maja, w następnych tygodniach jednak nastąpiło pogorszenie nastrojów i zniżka kursów.

Silna flota wojenna — to potęga mocarstwowa Polski

METODY DUMPINGOWE I. G. FARBEN w walce z rozbudową polskiego przemysłu chemicznego

Omówiliśmy już obszernie na łamach „Republiki" rolę I. G. Farben-Industrie na światowym rynku barwników, przy czym podkreślaliśmy przede wszystkim konieczność bezwzględnego wyrugowania produktów tego koncernu z rynku polskiego.

Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów o metodach działania I. G. Farben - Industrie na terenie naszego włókiennictwa.

I. G. Farben - Industrie nie chcąc mianowicie stracić od wielu lat posiadanych u nas w kraju pozycyj stosuje specjalne metody walki, mając na celu sparaliżowanie poczynań krajowych fabryk w kierunku gospodarczego uniezależnienia się na odcinku przemysłu syntetyczno - organicznego. Z chwilą wypuszczenia na rynek przez krajową fabrykę nowego barwnika, który dotychczas był importowany i sprzedawany po wygórowanych cenach, I.G.F.I. gwałtownie obniża cenę danego produktu, wprowadza cenę dumpingową, starając się w ten sposób zniweczyć inicjatywę rozbudowy produkcji barwników w kraju.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju polityka dumpingowa jest możliwa jedynie dzięki wydatnemu subwencjonowaniu eksportu niemieckiego.

Przeważnie jednak polityka ta u nas nie doprowadza do celu, są bowiem barwniki w Polsce, (jak np. oliwek kadziowy), które zaledwie rok temu, kiedy jeszcze nie były produkowane w kraju, były sprzedawane przez przedstawicielstwa niemieckiej po cenie z górą 100 zł. za 1 kg., a obecnie są do nabycia po zł. 12 za kg., co zawdzięczamy wyłącznie produkcji krajowej. To samo można powiedzieć o cenie barwników lodowych, które po wprowadzeniu odpowiedniej produkcji krajowej spadły w cenie przeszło o połowę.

W świetle powyższych danych widzimy, jak byliśmy i niestety jeszcze jesteśmy wyzyskiwani przez konkurencję niemiecką.

Przemysł nasz musi zdać sobie z tego sprawę, że za barwniki niemieckie, w większości wypadków przepłaca i w ten sposób znaczne sumy w postaci nieusprawiedliwionych zysków płyną z Polski do Niemiec przyczyniając się do wzmożenia potecjału gospodarczego i militarnego Rzeszy.

To wysoce szkodliwe zjawisko musi z naszego życia gospodarczego całkowicie zniknąć. (h)

Czy Łódź podoła zadaniu eksportowemu?

Wysoka cena naszych wyrobów utrudnia działalność eksportową włókiennictwa łódzkiego

Producenci oraz przedstawiciele firm łódzkich, którzy powracają ostatnio z zagranicy, zgodnie podkreślają, że obecny okres jest wyjątkowo korzystny dla naszego eksportu.

Bojkot produkcji niemieckiej, austriackiej, a ostatnio również i czeskiej oraz słowackiej, umożliwia przemysłowi łódzkiemu penetracje na te rynki, na których dotychczas niepodzielnie panowała produkcja wyżej wymienionych krajów. Z drugiej strony negocjacje handlowe z Rosją Sowiecką i przychylne stanowisko czynników sowieckich wobec wwozu łódzkich tekstyliów, pozwala przemysłowi łódzkiemu skierować swoją ekspansję produkcyjną na olbrzymie rynki rosyjskie.

W ten sposób argumentacja naszych producentów z przed 2, względnie 3-ch lat, że wszystkie rynki europejskie są w zasadzie dla nas zamknięte, **całkowicie odpada.** Chodzi tylko o to, czy Łódź będzie w stanie podołać wielkiemu zadaniu eksportowemu?

Ilościowo oraz jakościowo zastąpienie artykułów pochodzenia niemieckiego, austriackiego i czeskiego nie przedstawia dla Łodzi żadnej trudności. W tej kwestii niema już dzisiaj najmniejszych wątpliwości. Powstają jednak tutaj inne, może nawet bardziej zasadnicze trudności, a mianowicie; wszyscy producenci łódzcy, którzy ostatnio bawili zagranicą stwierdzają jednomyślnie, że jedynym kardynalnym warunkiem wzmożonego eksportu włókienniczego z Łodzi, **jest oferowanie zagranicą towarów naszych po cenach możliwie niskich.**

Jak wiadomo, Niemcy stosowały **dumping eksportowy,** inne kraje natomiast, jak Czechy, musiały przystosować się do systemu eksportowego Rzeszy Niemieckiej, Łódzki fabrykant włókienniczy jest, jak dotychczas, ciągle zbyt drogi dla rynków zagranicznych, przez co powstają dla Łodzi olbrzymie **trudności,** które jednak **włókiennictwo nasze musi bezwzględnie przezwyciężyć.**

Przezwyciężenie powyższych trudności, jest zdaniem sfer zainteresowanych, uzależnione przede wszystkim od pomocy eksportowej Państwa oraz odpowiedniej organizacji tej pomocy.

Podania o otwarcie postępowania układowego

Z Sądu Handlowego

Podania o otwarcie postępowania układowego złożyły następujące firmy:

Firma: „Kupfer i Herszkowicz", prowadząca w łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 79 fabrykację i sprzedaż wyrobów włókienniczych. Budynek fabryczny znajduje się w Łodzi przy ul. Matejki. Firma zatrudnia przeciętnie 150 robotników.

Firma proponuje wierzycielom 100 proc. ich należności, lecz bez odsetek i kosztów w dziewięciu równych ratach dwumiesięcznych, z których pierwszą w sześć miesięcy od daty zatwierdzenia układu.

***

Firma „A. L. Knopf i S-ka" Wyrób i sprzedaż manufaktury, mająca siedzibę w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 49, przedmiotem firmy jest wyrób towarów bawełnianych, półwełnianych i kamgarnowych dla przemysłu konfekcyjnego.

Z bilansu firmy, sporządzonego na 31 maja 1939 roku wynika, iż posiada ona na składzie towaru za około 220.000 zł., a surowców i przędzy za około 77.000 zł. Zadłużenie firmy w należnościach otwartych i akceptach wynosi około 286.000 zł.

Firma proponuje swoim wierzycielom spłatę ich należności, objętych postępowaniem układowym w pełnej wysokości nominalnej, t. j. bez kosztów i odsetek.

***

Firma „Rasz i Salomonowicz", prowadząca w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr. 1 przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży trykotów i bielizny.

Na spłatę należności wierzycieli firma proponuje 100 proc. w czterech ratach półrocznych, przy czym pierwszą w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się postępowania zatwierdzającego układ.

***

Firma „Zyskind Himelfarb", prowadząca przedsiębiorstwo fabrykacji i sprzedaży firanek w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr. 3.

Bilans firmy w stanie czynnym zamknięty jest sumą zł. 168.868,79, w stanie biernym zaś: wierzyciele przedstawiają sumę zł. 69.188,73, akcepty — zł. 21.025,00, kapitał 78.565,06 zł

Na spłatę należności wierzycieli firma proponuje 100 proc. bez procentów i kosztów w czterech równych ratach półrocznych, z których pierwszą w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu zatwierdzającego układ. Z układu tego firma wyłącza wierzycieli z rachunków otwartych, których wierzytelności podług ksiąg handlowych firmy nie przekraczają 300 złotych.

***

Firma „D. Krygier i I. Kałmanowicz", prowadząca w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 37 przedsiębiorstwo hurtowej sprzedaży manufaktury bawełnianej.

Biorąc pod uwagę swe zadłużenie oraz obligo wekslowe, które wynosi w okresie czasu maj do października rb. około 57.000 zł., firma proponuje swym wierzycielom spłatę wszystkich wierzytelności w pełnej wysokości nominalnej, t. j. bez kosztów i odsetek w 10 równych ratach kwartalnych po 10 proc. każda, przy czym pierwszą ratę 1 stycznia 1940 roku.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz nieco mocniejsza, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 282.65, Bruksela 90.60, Helsingfors 10.99, Kopenhaga 111.30, Londyn 24.92, Nowy Jork - kabel 5.31,13, Oslo 125.25, Paryż 14.11, Sztokholm 128.40, Zurych 120.05, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.30,50, kanadyjskie 5.29, floreny holenderskie 281.65, franki francuskie 14.05, szwajcarskie 119.55, funty angielskie 24.83, belgi belgijskie 90.35, guldeny gdańskie 99.75, korony duńskie 110.90, norweskie 124.75, swedzkie 127.90, liry włoskie 17.80, marki fińskie 10.75, niemieckie srebrne 81.

PAPIERY PROCENTOWE: Na rynku papieórw procentowych tendencja była również nieco mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Natomiast: 3 proc. inwestycyjna I em. — 76 — 76.25, seria II em. — 78, seria 81.50, 4 proc. dolarowa 40, 4 proc. konsolidacyjna 61, drobne odcinki 60.50, 4½ proc. wewnętrzna 60, 5 proc. kolejowa 61, drobne odcinki 59, 5 proc. konwersyjna 65, 5½ proc. l. z. Przemysłu Polskiego funtowe 81, 4½ proc. ziemskie 55.75 — 56, 4½ proc. ziemskie poznańskie seria „K" — 51.50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 64.50 — 63 — 64, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 62.75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 58.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI em. — 69, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. — 65.50.

AKCJE: Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 105, Węgiel 31.75 — 32, Lilpopy 79.25 Starachowice 49.50 — 49, Żyrardów 48 — 48.25.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 44.25, po 1.000 zł. 44.50 — 46, po 500 zł. — 51 — 53 — 52.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 40.25 — 40.00, Inwestycyjna I. em. 75.50 — 75.25, II. em. 77.00—76.75, Konsolidacyjna 61.25 — 61.00, Wewnętrzna 60.25 — 60.00, Bk. Polski 105.50 — 105.00, Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

Żyto 17.00 — 17.25, owies I gat. 20.75 — 21.00, owies II gat. 20.25 — 20.50, mąka pszenna 52.00—53.00, 51.00 — 52.00, 47.00 — 48.00, 46.00 — 47.00, 38.50 — 39.00, 42.50 — 43.50, 41.50 — 42.50, 35.50 — 36.50, mąka żytnia 30.75 — 31.75, 27.75 — 28.25, mąka razowa 24.25 —24.75, ziemniaki jadalne 4.75 — 5.25. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja mąki pszenne i żytnie ożywiona, na otręby, strączkowe i pastewne spokojna, na zboża zwyżkowa. Ogólny obrót 1.694 ton.

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 27 czerwca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.97, lipiec 9.55—56, sierpień 8.87, wrzesień 8.92, październik 8.82—83, listopad 8.72, grudzień 8.63—64, styczeń 8.52, luty 8.48, marzec 8.44, kwiecień 8.40, maj 8.37.

NOWY ORLEAN: Loco 9.50, lipiec 9.65, październik 8.92, grudzień 8.72, styczeń 8.61—63 marzec 8.56, maj 8.47, lipiec 8.37—39.

LIVERPOOL: Loco 5.62, czerwiec 5.10, lipiec 4.95, sierpień 4.79, wrzesień 4.67, październik 4.57, listopad 4.47, grudzień 4.47, styczeń 4.47, luty 4.47 marzec 4.48, kwiecień 4.48, maj 4.49, czerwiec 4.49

Egipska Sakell.: Loco 6.49.

Upper: Loco 5.90, lipiec 5.59, wrzesień 5.59, październik 5.61, listopad 5.59, styczeń 5.65, marzec 5.68, maj 5.71.

„Giza" 7: Loco 6.59, czerwiec 5.60.

„Giza" 2: Lipiec 6.34, wrzesień 6.34, październik 6.43, listopad 6.46, styczeń 6.50, marzec 6.55, maj 6.58.

ALEKSANRIA Sakellaridis: Lipiec 11.32, listopad 11.87.

„Giza": Lipiec 11.24, listopad 11.50, styczeń 11.61, marzec 11.75.

AKADEMICKA KOLONIA WYPOCZYNKOWA
W RABCE-ZDROJU

czynna będzie do dnia 15 września br. Rabka stanowi idealne miejsce wypoczynkowe i kuracyjne. Kolonia mieści się w pięknej willi „Lilia" obok Zdroju. Pokoje obszerne, słoneczne z tarasami i światłem elektrycznym. Wikt pensjonatowy, urozmaicony, smaczny, 5 razy dziennie. Na miejscu radio, patefon, gry towarzyskie i czytelnia pism. Na kolonii prowadzone są wycieczki o charakterze turystyczno-krajoznawczym przez wykwalifikowanego instruktora. Indywidualne ulgi kolejowe w obie strony zapewnione. Cena za 4-o tygodniowy pobyt wynosi zł. 115.—. Konto PKO. 3.591 (I. Austein). Bliższych informacyj udzielają, zapisy przyjmują sekretariaty kolonii w W-wie, przy ul. Chłodnej 18 m. 23, parter, w Krakowie przy ul. Floriańskiej 5/12.

Do akt Nr. VI. Km. 1585/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go lipca 1939 roku od godziny 13—15 w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 68, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu ciężarowego marki Chevrolet, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 czerwca 1939 r.
Komornik
(—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa Maksymiliana Griffela p-ko „A. Koplowicz i Ak. Frenkiel".

Do akt Nr. Km 597/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3-go lipca 1939 roku o godz. 11-ej w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: z urządzenia sklepowego, piecyka kaflowego, lustra ściennego i towarów galanteryjnych oszacowanych na łączną sumę zł. 4413 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 czerwca 1939 r.
w/z Komornik:
(—) ST. GASIŃSKI.

Sprawa f.: „J. Salomonowicz" p-ko f.: „Motto" wł. Dresla Grynoch.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi zgodnie z uchwałą Magistratu m. 232 z dn. 23. VI. 39. ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż i rozbiórkę budynków miejskich, położonych przy ul. Brzezińskiej nr. 147 z tym, że po rozebraniu tychże oferent zobowiązany będzie do zabrania materiału z rozbiórki, do wyrównania dołów i oczyszczenia placu z gruzu i śmieci.

Oferty pisemne z wyszczególnieniem oferowanej sumy należy składać w Zarządzie Miejskim, Pl. Wolności 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 8. VII. 1939, do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem: "Oferta na kupno i rozbiórkę budynków przy ul. Brzezińskiej nr. 147.

Szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym, Pl. Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 50.— należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przy najmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 28 czerwca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Nr. VIII. Km. 420/39 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, Edmund Pawłowski, zamieszkały i urzędujący w Łodzi przy ul. Narutowicza 36, na zasadzie art. 2 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59), wydanego w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w trybie dokonywania licytacji publicznej, przewidzianej w art. 510, 547 i 670 K. H., ogłasza, że w dniu 4 lipca 1939 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Zgierskiej 96, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie 59 partii chusiek prasowanych, o rozm. 7/4 i 12/4, w łącznej ilości 1270 sztuk, które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 czerwca 1939 roku.
Komornik
(—) PAWŁOWSKI EDM.

Sprawa firmy „Bracia Geyer" p-ko Masie Upadłości „Alrotex".

Do akt Nr. XII Km. 829/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, Stanisław Gasiński zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 67, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 4-go lipca 1939 r. od godziny 11-ej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 31, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i radioodbiornika, oszacowanych na łączną sumę zł. 820.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 czerwca 1939 r.
Komornik
(—) STANISŁAW GASIŃSKI.

Sprawa f-my S. Diszkin p-ko Fr. Skrzyńskiemu.

Nr. Km. 1533/39/XI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Sienhofa nr. 4, na zasadzie art. ... K. P. C. ogłasza, że w dniu ... 1939 roku o godz. 13-ej w ... ul. Zawadzkiej Nr. 39, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: garnituru mebli, ..., maszyny do szycia i ..., oszacowanych na łączną sumę ..., które można oglądać w dniu ... w miejscu sprzedaży, w ... oznaczonym.

... 17 czerwca 1939 r.
...
(—) S. BEDNAREK.

Do akt Nr. XII Km. 1505/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, Stanisław Gasiński zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 67, na zasadzie art. 602 KPC ogłasza, że w dniu 4-go lipca 1939 r. od godziny 11-ej w Łodzi przy ul. Kościuszki Nr. 10, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia fabrycznego-tłoczni metalowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2790, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 czerwca 1939 r.
Komornik
(—) STANISŁAW GASIŃSKI.

Sprawa Wiktora Pakmana p-ko Jakubowi Ihudesmanowi.

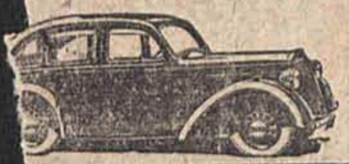
…NAS HACEDEK — PARK HELENÓ…

DZISIAJ w czwartek 29 czerwca o 4-ej po poł. odbędzie się

Wielka Zabawa Ogrodowa w parku „Helenów"

na rzecz Pogotowia Nocnego „LINAS-HACEDEK"

…OGRAMIE fenomenalne dziecko SZ. KRÓL w bogatym repertuarze pieśni ludowych H. MORINIS, śpiewak parodysta i inni utalentowani artyści. … do 6-ej specjalna Zabawa Dziecięca pod kier znanego artysty teatrów miejsk. JANA MROZIŃSKIEGO. KONKURS DZIECI — Wiele niespodzianek. Bufet tani obficie zaopatrzo… …a loteria. Każdy numer wygrywa. Orkiestra pod batutą prof. T. RYDERA. — Bilety od 50 gr. w sekr. Tow. „LINAS-HACEDEK" a od 3 w KasieHelenow…



SAMOCHODY Standard Flying — Nowe rewelacyjne modele na rok 1939 ceny od zł. 5.750.

MOTOCYKLE ARIEL BSA. LEVIS VELOCETTE

Rewelacja sezonu POLSKI MOTOCYKL MOJ cena zł. 975. raty po zł. 50.—. mies.

AKCESORI… CZĘŚCI ZAMIENN… do wszys… motocykl…

Najdoskonalsze setki 3-biegowe „GILLET"

Dom Techniczno-Handlowy **Leon Leszczyński Łódź,** Piotrkowska 175, tel. …

Klozenberg (młodszy)

…ZEK, WA… …Y ŻOŁĄDKA, KIS…ERJI …Y I PRZEMIANY MA… …ONIUSZK…5 tel. 144-18 …z. …zyjmuje od 6—8





„MOTO-SPORT"

wł. KAZIMIERZ WITKOWSKI i S-ka

Łódź, Piotrkowska 121, Telefon 280-17

poleca: 1) **MOTOCYKLE** najnowszych modeli czołowych marek krajowych i zagranicznych (**Peugeot, F. N., Moto-Guzzi, Matchless, OK—Supreme** i inne) o litrażu od 98 cc. do 600 cc. na dogodnych warunkach spłaty.

2) **ORYGINALNE** części zamienne do wszelkich motocykli, jak i do „setek" z motorem **VILLIERS (Excelsior, Baker, James, Carlton, Francis Barnet, Podkowa, Niemen** etc.), **Sachs, N. S. U. i D. K. W. 3) AKCESORIA,** oleje, opony etc. **4) ARTYKUŁY SPORTOWE i 5)** własne **WARSZTATY OBSŁUGI.** — **Zamiana motocykli używanych na nowe.**

UWAGA: nasi klijenci, nie mający miejsca dla zagarażowania swoich motocykli korzystać mogą BEZPŁATNIE z naszego garażu.

BETONOWANIE, ASFALTOWANIE i BRUKOWANIE

dziedzińców (podwórzy) oraz podłogi mozaikowe, k…lolitowe wykonywa solidnie i po cenach konkurencyjny…

W. WOJCIECHOWSKI

R. zał. 1906 r. **Łódź, Dąbrowska 28** b. tel. 120-50.

II-ga wycieczka w „Fotoplastikon…

z NOWEGO JORKU — poprzez KANAŁ PANAMSKI — do SAN FRANCISKO!

Najnowszą serię ze Stanów Zjednoczonych A.P. ilustrującą wspaniały rozmach życia współczesnego, przy jednoczesnym istnieniu półdzikich szczepów indyjskich, będzie od dziś wyświetlał

„FOTOPLASTIKON"

ŁÓDŹ, MONIUSZKI 2.

Wstęp dla dorosłych 25 gr., dla młodzieży 15 gr. Czynny cały dzień.

…37/38.

…SZCZENIE.

… Grodzkiego w Ło… zamieszkały w Ło… …o Maja Nr. 34 na za… … P. C. ogłasza, że … …o lipca 1939 roku o godz. …dzi, ul. Południowa Nr. 25, …ię publiczna licytacja rucho… …mianowicie: mebli, obrazu, 2 …tów, pianina m.: „A. Fibi… …patefonu, oszacowanych na łączną sumę zł. 780, które można oglądać …niu licytacji w miejscu sprzeda… …w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 czerwca 1939 r.

w/z Komornik:

(—) ST. GASIŃSKI.

…prawa Szymona Rozena i in. p-ko …ubowi Szypperowi. z

…akt Nr. Km 336/39/XI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło… …, rewiru 11-go, zamieszkały w Ło… …Zamenhofa nr. 4, na zasadzie … P. C. ogłasza, że w dniu … 1939 roku o godz. 11-ej w … przy ul. Zawadzkiej Nr. 6, od…dzie się publiczna licytacja rucho…mości a mianowicie: 21 tomów w ję…zyku niemieckim dzieł Szekspira, Byro…na, Heynego i 10 tomów dzieła Neue Deutsche Klinik, wydawnictwo w ję…zyku niemieckim Urban et Schwarzen…berg, oszacowanych na łączną sumę … 500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży. …czasie wyżej oznaczonym.

Łódź dnia 14 czerwca 1939 r.

…Komornik

(—) S. BEDNAREK.

…upno …przedaż

…KLE GILLET — najdosko… …ki trzybiegowe na balonach. Alu… …wa głowica, mocna konstruk…ja ra… i widelek, chromowane …brecze duże światło zakryte koło rozpędowe, wyłączna sprzedaż 1/7H, Leon Leszczyński, Łódź, Piotrkowska 175, tel. 205-06.

MOTOCYKL „Matchless" z przyczepką M. F. po gruntownym remoncie w dobrym stanie tanio sprzedam. — Olsztyńska 15.

PŁASZCZE kąpielowe z wielkim wyborze. Sprzedaż detaliczna w skła…zie fabrycznym Elwe-Frote, Piotrkow…ka 214.

…RZĄDZENIE gabinetu, szafa z lustrem, kanapa oraz inne meble w bar…zo dobrym stanie do sprzedania. Le…jonów 16, m. 7.

…WYTWÓRNIA mydła do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Sosnowa 22 u gospodarza.

MOTOCYKLE najsławniejszych marek Ariel, BSA, Levis, Velocette oraz polskie małolitrażówki MOJ. Niskie ceny Dogodne warunki. Zwrot podatku 20 proc. Wielki wybór motocykli używanych. Akcesoria. Części zamienne, Leon Leszczyński, Łódź, Piotrkowska 175, tel 205-06.

PONCZOCHY gazowe ze skazkami od zł. 1.50. Podnosimy oczka maszynowo zupełnie bez śladu „Pogotowie Pończosznicze". Narutowicza 36. front parter.

OKAZYJNIE do sprzedania 3 draparki 24 walcowe zupełnie w dobrym stanie z nowym obiciem oraz mulden prasy. Oferty pod: „Draparki".

ŁÓŻECZKO dziecinne w dobrym stanie, szafę, stół oraz inne meble okazyjnie sprzedam. Telefon 164-21.

APARATY destylacyjne i do filtrowania, rezerwoary, kotły, różne pompy i kompresor do sprzedania. Wólczańska 198, telefon 230-50.

Lokale

POSZUKIWANE 2-pokojowe mieszkanie z wygodam i kuchnia. Oferty sub „N. J." 29.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 2-pokojowe z kuchnia z wszelkimi wygodami w nowowybudowanym domu Senatorska 48 (róg Kilińskiego). dojazd tramwajami 0, 4 i 7. Informacje na miejscu 3—5.

POSZUKUJE samotny pokoju z wygodami przy kulturalnej rodzinie „Pracujący".

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia od zaraz. Główna 5. m. 10, I piętro.

DUŻY dwuokienny, umeblowany pokój dla 1 lub 2 panów od zaraz. Śródmiejska 39, m. 20.

4 POKOJE, hall, wszyskie wygody, I piętro, ogrod, wolne od podatku do wynajęcia od 1.7. Kopernika 21. tel. 237-07. 2.7

POKÓJ z kuchnią z wygodami na I. p., front, wolny od zaraz. Zagajnikowa 30, tel. 270-11.

POKÓJ umeblowany z pościelą, wszelkimi wygodami do wynajęcia, tanio. Pomorska 4. m. 25.

WYNAJMĘ pokój słoneczny, ładnie umeblowany, wszelkie wygody. Sienkiewicza 145, m. 9.



POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami z niekrępującym wejściem do wynajęcia. Piotrkowska 120, I p. prawa of. III w., m. 33.

POKÓJ frontowy umeblowany, niekrępującym wejściem od zaraz. Al. I-go Maja 19, m. 18. Zastać do 12 i od 3—5.

DO ODDANIA pokój ładnie umeblowany, niekrępujący, wszelkie wygody, telefon. Zamenhofa 6/37.

4-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z hollem, przedpokojem, centralnym ogrzewaniem oraz wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu, ul. Wólczańska 197, od 1 lipca 1939 r. do wynajęcia.

OD 1 LIPCA do wynajęcia pokój I p., niekrępujące wejście, wygody. Zawadzka 9/18, obejrzeć można od 11 i. do 9 wiecz.

POKÓJ słoneczny, balkonowy, świeżo wyremontowany, umeblowany (nie) wszelkie wygody do wynajęcia. Żeromskiego 4, front II p. m. 10.

POKÓJ umeblowany centrum, winda, telefon do wynajęcia na lato. Wiad. tel. 109-23.

ŁADNY duży frontowy pokój, wygody, telefon. Żwirki 8, m. 4, I piętro.

2 POKOJE w centrum z wygodami poszukiwane. Zgłoszenia sub: „W. Z." do Republiki.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami dla 1 lub 2 osób. Zachodnia 57 róg Śródmiejskiej, front II p. m. 10.

DUŻY, słoneczny pokój front. o 2 oknach do wynajęcia zaraz. Komorne przystępne. Cegielniana 10, m. 23.

POKÓJ frontowy dla jednej osoby. Łazienka, telefon. Pomorska 6. m. 10, tel. 215-97.

KOMFORTOWY gabinet z telefonem wygodami zaraz do oddania. Piotrkowska 50, m. 6.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wygodami. Piramowicza 7. m. 15.

2, 3, 4 POKOJE z kuchnią, wanna, wygody, balkon, słoneczne II piętro wolne od podatków od 1.7. do wynajęcia Senatorska 34, róg Kilińskiego.

W WILLI PODMIEJSKIEJ 2 umeblowane pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez, oddzielne wejście. Taras, ogród, wszelkie wygody, telefon, wygodna komunikacja tramwajowa. 15 minut od Placu Wolności. Informacje telefonicznie 141-77 od godz. 2—4 lub 7—10. 2.7

ŁADNY pokój oddam od 15 lipca dla 2 panów lub małżeństwa. Piotrkowska 37, m. 41 I wejście na lewo.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, front, I piętro od 1-go lipca Mielczarskiego 6.

DO WYNAJĘCIA 2 duże pokoje i kuchnia z wygodami, Łódź, Nowo-Zarzewska 10. Wiadomość u dozorcy. 2.7

SKLEP 11-go Listopada 35 przystanek tramwajowy z urządzeniem lub bez do wynajęcia. Wiadomość: Pomorska 5, Szer.

CENTRUM! 2—3 pokojowe mieszkania z wygodami, słoneczne oraz sklepy wolne od podatku, tanio do wynajęcia. Al. Kościuszki 41. Dozorca.

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującym wejściem zł. 25 miesięcznie. Cegielniana 37, m. 27 od 3—5 pp. i od 8 wieczór.

Uzdrowiska i letniska

GŁOWNO (Stary Warchałów) Pensjonat dla dzieci i młodzieży Heleny Streisenbergowej już czynny. Zgłoszenia: Anstadta 5. Tel. 104-58 lub na miejscu (willa „Hanka").

RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Swoboda" tel. 376. Rodzice dbający o zdrowie swych dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę Heleny Baumgarten - Sterenzysowej.

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat Dobrzyńskiej, willa Bohdanka poleca pokoje słoneczne. Kuchnia rytualna.

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat „Alicja" pod zarządem Romany Karo poleca się. Ceny przystępne.

INOWŁÓDZ pod Spałą. Pensjonat dr. Anny Diringerowej w willi Serwików. Las. Plaża nad Pilicą. Ceny przystępne.

KOLUMNA Pensjonat „Carlton" pod zarządem Edwardowej Epstein, ul. Śląska, tel. 10. Willa skanalizowana. W…da bieżąca w pokojach. Plaża. Las …morgowy. Na żądanie kuchnia dietetyczna. …2.

„CZERWONY DWOREK", Wiśniow… Góra-Stróżew, R. Rozenówny, zape…nia doskonałe wakacje dzieciom i m…dzieży. Informacje na miejscu.

DO INOWŁODZA zabiorę uczeni… lub panią. 1-go. Telef. 160-16.

Posady

POWAŻNA fabryka artykułów sp…żywczych, poszukuje subzastępcy(ów) na miasta województwa łódzkiego … agenta na Łódź. Kaucja, znajomość pr…cy terenu konieczna. Oferty sub: „Gwarancja".

AGENT branży drogeryjno-farbiarskiej, młody, energiczny, poszukiwany. Zgłoszenia pod: „Zdolny" do Republiki.

POTRZEBNY sztrykier-ka i pończosznik na sztrykopy do współpracy. Odyńca 22, sklep spożywczy.

PIELĘGNIARKA towarzyszka pos… je pracę u chorego-ej, ewentualnie wyjazd. Referencje pierwszorzędn… Sub: „D. E."

PRZYJMĘ jakiekolwiekbądź zajęcie bardzo skromnych warunkach. Uko…czyłem 3 klasy gimnazjum now… typu — Zgłoszenia: ul. Fabryczna 11, Wawrzyńczak (Pralnia).

POWAŻNA fabryka zaangażuje … go agenta do sklepów spożyw… Oferty sub: „Sprzedawca".

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną, szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Ceny umiarkowane. Zastać 2—3.

UDZIELAM korepetycji w zakre… pełnego gimnazjum, ewent. z wyj…dem na kondycję na wieś. Łask. z… szenia sub: „Stern" do Admin. Re…bliki.

Rozmaite

POSZUKUJĘ firmy wyrabiające zam…ki błyskawiczne, t. zw. express… (Reissverschlusse) na eksport. Biuro Agenturowe, Herman Śmiłowski, Łódź Piotrkowska 92. Tel. 143-97.

10.000 KAUCJI złożę za przedstaw…cielstwo lub posadę kasjera, przys… pię do prosperującego interesu. s… „T. 18" do Republiki.

SZUKAM spólnika do intratnego … teresu z kapitałem 2000—3000 zł. O…ty do Republiki sub: „2000—3000".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 132-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakc…ego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 - Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Doda… Literacko-Naukowego oraz r…stałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konsta… …osiew. Wszyscy zamieszk… …Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i…